



rzecz

KROTOSZYŃSKA

Bank BPH

Usługi Finansowe
Partner Banku BPH SA

Krotoszyn, ul. Floriańska 7
tel. 062 722 60 68
Zapraszamy: poniedziałek - piątek
w godz. 9.00 - 17.00

Nr 20 (581)

• Krotoszyn • Kobylin • Koźmin Wlkp. • Rozdrażew • Sulmierzyce • Zduny • Cieszków •

Red. wydania: S. Pośpiech

16 maja 2006 r. Rok XVII

Indeks 374997

ISSN 1231-7691

Cena 2.20 zł (0% VAT)

www.rzecz.krotoszynska.pl

OD TYGODNIA SZUKAJĄ SYNA

Arek, młody krotoszyńianin, zaginął ponad tydzień temu. Wyszedł z domu, nie zabierając ze sobą ani dokumentów, ani pieniędzy. Zrozpaczona rodzina szuka go wszędzie. Chłopak od dwóch lat miał problemy ze zdrowiem. Źle spał, leczył się na depresję.

3

Tragedia w Borzęcicach

ZAMORDOWAŁ I POPEŁNIŁ SAMOBÓJSTWO

Martwą Elżbietę P. znaleziono z raną głowy w kuchni, a ciało Grzegorza K. w stodole. Kobieta najprawdopodobniej została zamordowana, zaś sprawca tego mordu chwilę później powiesił się.



13

W tym gospodarstwie doszło do tragedii

GEMBIAK

ZREZYGNOWAŁ

Paweł Mikstacki po meczu Białego Orła z Astrą w zeszłą niedzielę uderzył w twarz trenera sponsorowanej przez siebie Astry, Macieja Dolatę, i zaatakował parę innych osób. Nazywa to incydentem prywatnym. Kilka dni później prezes krotoszyńskiego klubu Wiesław Gembiak złożył rezygnację.

11

UWAGA!

Na str. 24 plebiscyt czytelnicy na ulubiony mały sklep i najpopularniejszy supermarket w Krotoszynie. Wyślij kupon i wygraj cenną nagrodę!

Rozdajemy
bilety do cyrku!

szczególony na str. 3

REKLAMA

HB

Zestaw komputerowy OPTIMUS
komputer + monitor LCD 17"
+ urządzenie wielofunkcyjne + głośniki

2 699 zł brutto

Hardbit
Krotoszyn, ul. Benicka 2a
Tel. 062 725 72 06, 725 77 78

Świece z LUMENU

LUMEN 1852

**Sklep Fabryczny
ul. Sienkiewicza 2a**

ZPUH Kratpol
NOWO OTWARTY PUNKT SPRZEDAŻY:
Krotoszyn, ul. Przemysłowa 26 (przy Carabud SA)
tel. 062 721 97 55, 0668 442 915

- stropy Teriva
- beton towarowy
- stal
- zbrojenia budowlane
- siatki posadzkowe
- bloczki betonowe
- pustaki Alfa 1/1, 1/2
- nadproża

TRANSPORT + ROZŁADUNEK

KACZMAREK Stacja Kontroli Pojazdów
Auto-Części
Czynne pon.-pt. 8⁰⁰-18⁰⁰, Zduny, ul. Łącznowa 48, tel. 721 50 63, kom. 0602 831 703

Sprzedaż i montaż haków i tłumików

Sonda Lambda
Świece żarowe - sprzedaż i wymiana
CHAMPION BOSCH

Części do aut japońskich i koreańskich

Konkurs

Dowcipnie podpisz!



Do 22 maja oczekujemy odpowiedzi na kolejne zadanie konkursowe. Państwa rolą będzie wymyśle-

dowcipnie podpisz!

Moja propozycja podpisu to:

20

Imię i nazwisko:

Adres:

Wypełniony kupon prosimy wysłać na adres redakcji lub wrzucić do skrzynki RK - Sienkiewicza 2a

nie podpisu pod zdjęcie. Opublikowane dzisiaj zostało zrobione w ubiegły piątek na krotoszyńskim stadionie, podczas lekkoatletycznych mistrzostw powiatu krotoszyńskiego dla gimnazjów. Widać na nim wpadających na metę sprinterów z biegu na 100 metrów.

Nagrodą w konkursie jest kwintna kolacja dla dwóch osób, ufundowana przez zajazd *Szofer* (Krotoszyn, ul. Chwaliszewska 10). Tym razem wygrał ją pan Łukasz Sójka ze Zdun, który tak podpisał zdjęcie grupy kibiców: *Aaaa, znowu obok bramki...*

REKLAMA

getinbank

folia 0 801 163 049**
www.getinbank.pl

kredyt gotówkowy

od **9%*** do 30000 zł
do 60 m-cy
wysokie kwoty bez poręczycieli

najlepsze oprocentowanie lokat

karty kredytowe bez prowizji bez opłat bez odsetek

Krotoszyn, Rynek 32, tel. 062 725 28 41

* Rzeczywista roczna stopa oprocentowania dwadzieścia dwa procenty dla kredytu pięć tysięcy złotych z okresem spłaty 6 miesięcy
** Całkowity koszt połączenia wynosi 0,35 zł (w tym VAT).

Zajazd „Szofer” Smak i gust dla Twoich ust!

komunke od 50 zł
wzścia od 65 zł
oraz inne uroczystości rodzinne śny **TANIO!**

zestawy obiadowe od 6.50 zł
usługi cateringowe
obiady abonamentowe już od 5.50 zł



Krotoszyn, ul. Chwaliszewska 10
pon-sob. 10⁰⁰ - 21⁰⁰, niedz. 14⁰⁰ - 21⁰⁰
tel. 0888 671 650

Krótko, ale rzeczowo

Z **Małgorzatą Michalską**, nauczycielką ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Borzęcizkach, współorganizatorką VI Regionalnego Turnieju Piłki Nożnej Olimpiad Specjalnych.

Od piątku do niedzieli w Koźminie odbywał się Regionalny Turniej Piłki Nożnej Olimpiad Specjalnych. Kto w nim uczestniczył?

Podopieczni sekcji olimpiad działających przy szkołach specjalnych oraz przy warsztatach terapii zajęciowych z terenu Wielkopolski

Po co organizuje się takie imprezy?

Umożliwiają one osobom z obniżoną sprawnością intelektualną integrację ze społeczeństwem. Uświadamiają innym, że ci ludzie nie tylko mają takie same prawa, ale posiadają predyspozycje do uczestnictwa w sporcie, a co za tym idzie – w normalnym życiu.

Turniej współorganizuje Sekcja Olimpiad Specjalnych przy ośrodku w Borzęcizkach...

Głównym organizatorem zawodów jest nauczyciel Rafał Klinkosz. A co do sekcji – na pomysł jej utworzenia wpadłam zaraz po rozpoczęciu pracy w tutejszym ośrodku. Obecnie w jej skład wchodzi 43 zawodników oraz 8 opiekunów. Nasi wychowankowie trenują m.in. piłkę nożną, koszykówkę, lekkoatletykę, pływanie, tenis stołowy. Biorą udział w wielu imprezach sportowych, także poza granicami kraju. Na koncie mają sporo sukcesów. W 2003 nasz uczeń, Paweł Oleszyński, został wicemistrzem świata w pływaniu na Światowych Igrzyskach Olimpiad Specjalnych w Irlandii.



Kto może należeć do sekcji?

Praktycznie każdy, niezależnie od płci, sprawności intelektualnej czy fi-

zycznej. Nie ma tutaj także ograniczenia wiekowego. Poza tym u nas liczy się przede wszystkim uczestnictwo, a wygrywają wszyscy, niezależnie od zajętych miejsc.

Rozmawiał Szymon Pawlak

Komentarze do naszych tekstów i tego, co niesie życie

PIES POGRYZŁ DZIECKO

Do czego dochodzi, i to na wsi, gdzie psy są ogólnie przy budach. **a.c**

Właśnie problem w tym, że nie są! Jeżdżę rowerem drogą Krotoszyn – Różopole, dojeżdżam do pracy i za każdym razem muszę się zastanawiać, czy dzisiaj będzie mnie goniło jakieś bydlę. Szczególnie przy samym wjeździe do Różopola. Gospodarz spuszcza z łańcucha wielkiego wilczura, kilka razy mówiłem mu, żeby zamknął psa, ale twierdzi, że pies jest łagodny. **młody**

PRZEDWYBORCZE PRZYMIARKI

Urbaniak będzie kandydatem na burmistrza! Jest on polonistą w ZSP nr 2. **ala**

Po co oglądacie się na partie, one pilnują własnego partyjnego interesu, a nie interesu większości mieszkańców. Najlepszy kandydat na burmistrza to człowiek niezwiązany z żadną partią, wtedy nie ma zobowiązań wobec koleśków i może realizować swój program, i nawet partyjni radni w tym mu

nie przeszkodzą (pod warunkiem, że będzie to chłop z jajami). Ach, gdzie ci mężczyźni? **niby krotoszyńskiak**

Do *niby krotoszyńsiaka* – w naszym mieście nie ma grup i ludzi niepowiązanych! Ale zgadzam się, że kandydat powinien być wybrany z zupełnie innego kręgu niż obecnie panujący. Postawmy na NOWYCH młodych – CHCĄCYCH! **mający nadzieję**

ROZRÓBA PO MECZU DERBOWYM

Mikstacki to zrobił i to jest skandal, bo jest współnikiem prezesa Gemiaka. **atu**

Myszą, że mają trochę kasy, to wszystko im wolno. To są ludzie traktujący wszystkich jak zero, tylko niech nauczą się dobrego wychowania, bo tego im brak, a kasa to nie wszystko. **czytelnik**

Gemiak to przecież *fachowiec*, był dyrektorem dwóch SKR-ów, doprowadził do ich upadku, oczywiście bez żadnych konsekwencji, a później co było można, kupił za

bezcen i otworzył swoją firmę. Wygrywa wszystkie przetargi w Krotoszynie chociaż jest dużo droższy niż inni. **kibic**

PŁATNE PARKOWANIE – NOWY PODATEK...

I niech urzędnicy też płacą za parkowanie przed ratuszem – są tak samo w pracy i parkują pod swoim zakładem pracy (ratuszem), jak sprzedawcy, którzy parkują obok swoich sklepów itd. **ja**

Śmieszne jest tłumaczenie, iż strefy zostaną wprowadzone, gdyż auta w uliczkach uniemożliwiają sprzątnięcie ulic. Tego typu sprawy załatwia się wczesnym rankiem lub późnym wieczorem, a nie o 10.00 – 12.00 kiedy jest największy ruch, a właśnie o tej porze można spotkać *zamiatarkę*. **Epson**

Pod schodami ratusza stoją auta *pseudopracujących* i nikomu to nie przeszkadza (straż miejska)!!! A ciołek niepracujący w urzędzie czy starostwie do parkometru!!! SKANDAL. Niech wykupią jakieś karty parkingowe, a nie stoją na rynku i rażą oczy! **zmotoryzowany**

Tę rubrykę redagujemy, wykorzystując listowne, telefoniczne i wybrane internetowe opinie Czytelników. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za ich treść.

Ktokolwiek widział Arka, ktokolwiek wie, gdzie jest...

Zaginął ponad tydzień temu. Zrozpaczona rodzina szuka go wszędzie. Może ktoś z Państwa widział chłopaka ze zdjęcia? Informacje prosimy przekazywać pod podane niżej numery.

Arka pracuje w MAHLE. W niedzielę był na rannej zmianie. Wrócił, zjadł obiad, trochę odpoczął, potem przyszedł do niego kolega. Posiedzieli razem na balkonie, porozmawiali. Już po zaginięciu kolega stwierdził: *Coś nie szło do niego dotrzeć.* Wieczorem Arka zniknął.

– *Wcześniej niczego nie podejrzewałam* – mówi mama Arkadiusza. – *Jeszcze w piątek syn pojechał sobie do Poznania na zakupy.* Jednak dzień przed zaginięciem był trochę zdenerwowany. Zawsze

lubił sobie pobiegać przed snem, ale w sobotę tego nie zrobił. Normalnie nie palił, a w sobotę poprosił o papierosa.

Po ukończeniu szkoły zawodowej Arka odbył służbę wojskową, bez problemu znalazł pracę jako elektromechanik. Mniej więcej od dwóch lat miał problemy ze zdrowiem. Bardzo źle sypiał. Najpierw sam szukał przyczyn swej bezsenności, dużo czytał. W końcu uznał, że to depresja, z której nigdy nie zostanie wyleczony. Pewnego dnia połknął dużo tabletek. Zo-

stał odratowany, trafił do szpitala dla nerwowo chorych. Później już pozostawał pod opieką specjalistów.

Zdaniem matki ma pewne problemy z nawiązywaniem kontaktów, zna wiele koleżanek, ale nie ma dziewczyny. Jest bardzo wrażliwy: – *Wszystko bierze do siebie, nieraz nawet żart.*

– *W niedzielę pod wieczór: kiedy już kolega syna odszedł, zrobiłam kolację, zaparzyłam melisę, bo wolał ją wypić niż połykać tabletki.* Mówił: „Tabletek za dużo nie chcę, żeby się nie uzależnić”. Siedział w swoim pokoju. Po ósmej weszłam tam, a jego nie ma. Nie wiem, kiedy wyszedł.

Dopiero następnego dnia rano na biurku, za fotografiami, znalazła list napisany przez Arka. Że nie może sobie poradzić z depresją, że nikogo za to nie wini. Że na jego koncie jest trochę pieniędzy, które mają przeznaczyć na operację brata. I żeby mama zadbała o swoje zdrowie.

Nie zabrał ze sobą ani dokumentów, ani pieniędzy. Wziął za to wszystkie tabletki...

Rano rodzina Arka zgłosiła policji zaginięcie. Zgłoszenie przyjęto, spisano rysopis. Bliscy i znajomi cały czas szukają. Ktoś widział go w niedzielę wieczorem na Zaciszu. Matka podejrzewa, że nim oddalił się w nieznanym kierunku, mógł pójść do kościoła: – *On tak lubi sobie wejść, jak tam nie ma dużo ludzi, pomodlić się w spokoju...*

Arka często jeździł rowerem z kolegami do Salni i dalej, w stronę lasu. Ten teren też przeszukano. Bez skutku.

Zrozpaczona matka płacze. Opowiada o synu – grzecznym, spokojnym, niepijącym, wyczulonym na czyjaś krzywdę. W szpitalu poznał wychowanego w domu



dziecka Roberta, cały czas utrzymywał z nim kontakt telefoniczny. – *Skontaktowałam się z nim. Robert powiedział, że ostatnio też rozmawiali. Że Arka miał kłopoty w pracy, ktoś go tam przezywał. Podobno chodziło o to, że nie ma dziewczyny; że zawsze się go widzi tylko z kolegami. Niejeden machnąłby ręką, ale on wszystko bierze do siebie.*

Od zaginięcia minął tydzień. Arka nikt nie widział. Bliscy porozwiesiali w Krotoszynie i okolicy fotografie i prośby o pomoc. – *Już nie wiemy, gdzie szukać. Ja już myśleć nie umiem* – mówi matka. (er)

POMÓŻCIE!

7 maja ok. 20.00 wyszedł z domu i dotychczas nie powrócił Arkadiusz Krajewski. Wiek: 27 lat, wzrost: 184 cm. Ubrany był w szarą bluzę z kapturem, czarne spodnie i czerwoną dżokejkę, miał ze sobą granatowy plecak. Ktokolwiek może udzielić informacji o zaginionym, proszony jest o telefon pod nr 062 588 01 88 lub 0607 469 150.



Kolonie w Rewalu. Krotoszyńskie Towarzystwo Przyjaciół Dzieci organizuje kolonie w Rewalu. Termin: od 3 do 16 lipca. Zainteresowane osoby proszone są o telefon pod numer 661 959 537. STOP.

Oddaj krew! 21 maja krotoszyński oddział Regionalnego Centrum Krwiotawstwa i Krwiolécznictwa organizuje akcję pobierania krwi w Zespole Szkół Publicznych w Rozdrażewie (godz. 13.00 do 17.00). STOP.

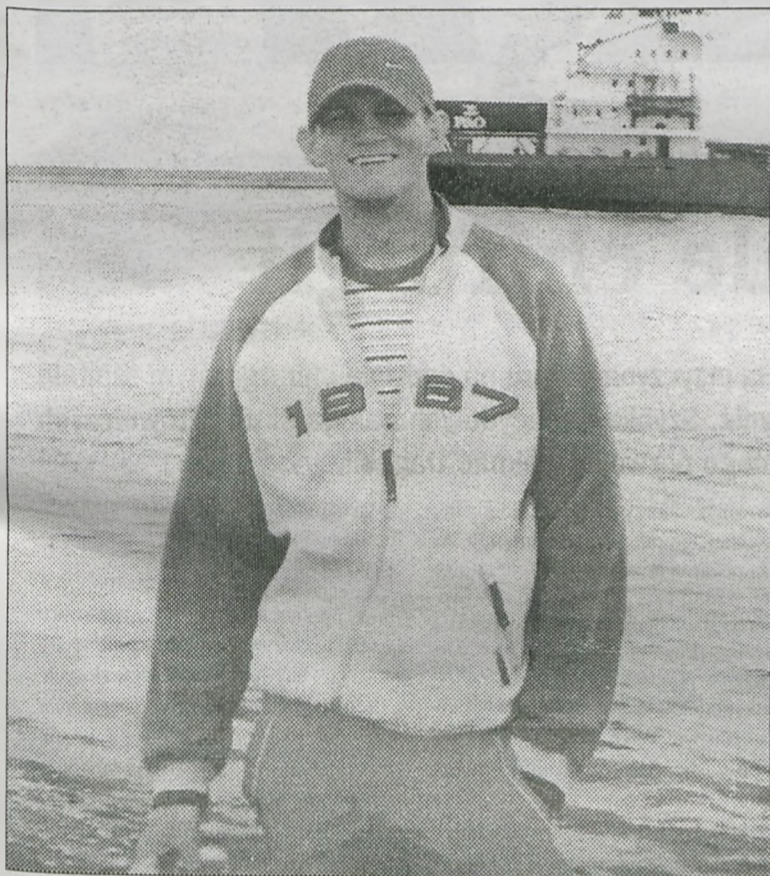
Odsłonią pomnik. 28 maja w Rozdrażewie zostanie odsłonięty pomnik św. Floriana. Uroczystość poprzedzi Msza św. o godz. 11.00 w miejscowym kościele. STOP.

Dzień Integracji. 31 maja o godz. 10.00 w krotoszyńskim Zespole Szkół Specjalnych im. Marii Grzegorzewskiej przy ul. Ostrowskiej 49 odbędzie się Dzień Integracji. W programie m.in. występy zespołów muzycznych, pokaz ratownictwa, loteria fantowa, gry i zabawy. STOP.

Bieg Krotosa. 4 czerwca o godz. 10.00 wystartuje kolejny Ogólnopolski Bieg Krotosa. Oprócz zawodowców wezmą w nim udział sportowcy ze szkół podstawowych, gimnazjalnych oraz ponadgimnazjalnych. Bieg główny na dystansie 10 kilometrów rozpocznie się o godz. 11.00. STOP.

Kto chce się podobać wszystkim, ten nie powinien pracować w gazecie, lecz grać w orkiestrze

Jacek Kuroń



Rozdajemy bilety do cyrku!

17 maja o 17.30 na stadionie miejskim w Krotoszynie wystąpi cyrk *Korona*. Zaprezentuje artystów i zwierzęta z całego świata. Właściciel cyrku ufundował 12 biletów. Mamy je dla Czytelników, którzy jako pierwsi we wtorek rano przyjdą do redakcji

z bieżącym wydaniem gazety w ręce. Serdecznie zapraszamy od 8.00. Ci, którzy z tym numerem *Rzeczy* przyjdą do cyrku, otrzymają pięćdziesięcioprocentową zniżkę na bilet dla dwóch osób, natomiast dzieci do 10 lat z naszą gazetą wejdą za darmo. (mig)

Porównaj ceny paliw

Ceny paliw w wybranych stacjach w Krotoszynie i powiatach sąsiednich, zaktualizowane 15 maja.

	Pb 95	Pb 98	ON
Benice, <i>Roman Kala</i> , ul. Okrężna 20	4,15 zł	–	3,89 zł
Borek Wlkp., <i>Petrochemia Plock</i> , ul. Powstańców Wlkp. 26a	4,25 zł	3,39 zł	3,99 zł
Jarocin, <i>Alex</i> , ul. Zaciszna 2	4,15 zł	–	3,89 zł
Jarocin, <i>PKN Orlen</i> , ul. Poznańska 26a	4,15 zł	4,35 zł	3,89 zł
Krotoszyn, <i>Orlen</i> , <i>Chwaliszewska</i>	4,17 zł	4,37 zł	3,97 zł
Milicz, <i>PKN Orlen</i> , pl. ks. Waresiaka	4,19 zł	4,19 zł	3,99 zł
Ostrów Wlkp., <i>Shell</i> , ul. Kaliska 4	4,04 zł	–	3,89 zł
Rawicz, <i>BP</i> , ul. Samowska 2b	4,17 zł	4,44 zł	3,95 zł

DO I OD RZECZY

Po raz kolejny wypunktowujemy zdarzenia i zjawiska naszym zdaniem najbardziej pozytywne, a także te budzące niepokój czy wręcz bulwersujące.



Sobotni koncert w Krotoszynie orkiestry Amadeus pod dykcją Agnieszki Duczmal (relacja – za tydzień).



Nowe informacje na temat pobicia trenera Astry Macieja Dołaty i sytuacji w klubie.

KRYMINAŁKI



Między 6 a 9 maja nieznanymi złodziejami włamał się do hali produkcyjnej krotoszyńskiego zakładu przy ul. Fabrycznej i skradł stamtąd dwa palniki spawalnicze oraz cztery reduktory gazowe. Łączna wartość zrabowanych przedmiotów wynosi 3 tys. 100 zł.

W nocy z 7 na 8 maja włamano się do garażu przy ul. Dworcowej w Koźminie Wlkp. Nieustalony rabuś z zaparkowanego tam samochodu ukradł zestaw do nawigacji satelitarnej wraz z czynnikiem, *zmiennarkę* do płyt CD, radio samochodowe oraz poduszkę powietrzną. Wartość skradzionego mienia wynosi 15 tys. zł.

Między 9 a 11 maja nieznanymi wandalami uszkodzili drzwi wejściowe biura firmy na krotoszyńskim rynku. Straty wynoszą 385 zł.

11 maja nieustalony włamywacz dostał się do firmy przy ul. Zduńskiej w Krotoszynie i skradł stamtąd radiomagnetoфон wart 300 zł.

12 maja krotoszyńscy policjanci zatrzymali 56-letniego mężczyznę bez stałego miejsca zamieszkania. W grudniu minionego roku skradł on z firmy przy ul. Przemysłowej dwadzieścia wałków do przenośników taśmowych, wartych tysiąc zł.

13 maja na osiedlu Madalińskiego w Zdunach pobito 29-letniego mieszkańca Krotoszyna. Napastnikiem był zdunowianin, który zaatakował swoją ofiarę bez konkretnego powodu. Krotoszyńszczyzna doznała urazu głowy, hospitalizacja nie była konieczna.

13 maja na rynku w Krotoszynie okradziono mieszkankę tego miasta. Nieustalony kieszonkowiec ukradł z jej torebki telefon komórkowy wart 300 zł.

14 maja z samochodu zaparkowanego przy placu Jana Pawła II w Krotoszynie skradziono cztery kolpaki warte 400 zł. Do tej pory policja nie ustaliła sprawcy.



Tym razem nie były to ćwiczenia

WYPADKI

9 maja o godz. 15.20 na ul. Mahle w Krotoszynie 32-latek z tego miasta kierując ffordem nie zachował ostrożności i uderzył w tył seata, za kierownicą którego siedział 25-letni mieszkaniec Zdun. Zderzenie było tak mocne, że wepchnęło seata na fiata 126 p prowadzonego przez 23-letniego sulmierzyczanina. Funkcjonariusze drogówki nałożyli na sprawcę zdarzenia trzystuzłotowy mandat.

11 maja o godz. 15.00 w Krotoszynie na skrzyżowaniu Robotniczej z Promienistą doszło do kolizji. Prowadząca volkswagena 47-letnia krotoszyńszczyżanka nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu

i zderzyła się z fiatem, którym kierował 54-letni mężczyzna. Kobieta została ukarana dwustuzłotowym mandatem.

12 maja około godz. 8.00 na trasie Krotoszyń - Bożacin prowadząca opla 36-letnia mieszkanka Jarocina w trakcie manewru wymijania zajęła drogę prawidłowo wyprzedzającemu ją renaultowi, kierowanego także przez jarociniankę. Ta druga, chcąc uniknąć zderzenia, zjechała na pobocze i potrafiła 65-letnią rowerzystkę z Bożacina, która z licznymi obrażeniami ciała została przewieziona do szpitala. Zmotoryzowane oraz cyklistka były trzeźwe.

udzieliła pomocy 10 osobom poszkodowanym w wypadkach, w tym 2 w wypadkach na drodze. Do nagłych zachorowań pogotowie wyjeżdżało 75 razy. 52 osoby przewieziono do oddziału ratunkowego szpitala na ul. Mickiewicza. Z pomocy lekarskiej w ambulatoriach krotoszyńskiej stacji oraz koźmińskiej podstacji pogotowia ratunkowego skorzystało łącznie 194 pacjentów.

INTERWENCJE



Między 8 a 14 maja Powiatowa Stacja Pogotowia Ratunkowego w Krotoszynie

STRAŻAŁKI



5 maja w Sapieżynie spaliła się drewniana stodoła. Straty spowodowane pożarem wynoszą 6 tys. zł. Policja ustala przyczyny.

8 maja w okolicach Sulmierzyc palilo się poszycie leśne. Pożar ugasili sulmierzycy ochotnicy z pomocą dwóch jednostek strażaków z sąsiedniego powiatu milickiego.

9 maja na ul. Mickiewicza w Krotoszynie zawodowcy z tego miasta usunęli z jezdnii rozbite szkło oraz rozlany olej - skutek kolizji drogowej.

11 maja w Starej Obrze przy nasypie kolejowym palila się trawa. Ugasili ją strażacy z Wałkowa. (szop)

Pożar w szpitalu na oddziale chirurgii

Awaria instalacji elektrycznej była przyczyną pożaru na oddziale chirurgicznym szpitala przy ul. Mickiewicza w Krotoszynie. Szybka i zdecydowana akcja służb ratowniczych oraz czujność personelu medycznego pozwoliły uniknąć tragedii.

Strach pomyśleć, co mogłoby się stać, gdyby w porę nie zainterweniowano. W szpitalu przebywało w tym czasie około 130 osób, w tym 80 pacjentów.

9 maja w południe pracownicy szpitala zauważyli, że włączył się alarm przeciwdymny nad i pod kasetonami, którymi obniżono sufit. *Pielęgniarka oddziałowa niezwłocznie powiadomiła nasz dział techniczny i straź pożarną. Równolegle prowadzono ewakuację pacjentów* - wyjaśnia Paweł Jakubek, dyrektor SPZOZ. Ewakuowano pacjentów z chirurgii, oddziału wewnętrznego i ra-

tunkowego. Chorzy z anestezjologii i intensywnej terapii, w porozumieniu ze strażą pożarną prowadzącą akcję ratowniczą, zostali przygotowani do przeniesienia do stacji dializ i na oddział ginekologiczny przy ul. Bolewskiego. Do udzielenia pomocy były gotowe także karetki pogotowia oraz szpitale w Jarocinie i Ostrowie Wlkp. Na placu czekały autobusy Miejskiego Zakładu Komunikacji.

Szybko zlokalizowano źródło zadymienia, zapobiegając rozprzestrzenieniu się ognia. Dzięki temu pacjenci wrócili

do swoich łóżek. W rozładowaniu stresu pomagali cały czas kapelan szpitalny i psycholog.

Specjaliści z państwowej straży pożarnej i policji ustalają przyczynę awarii instalacji elektrycznej. Wstępnie straty są szacowane na kilka tysięcy złotych.

Przebieg zdarzeń w szpitalu był niemal dokładnie taki jak scenariusz ćwiczeń, które przed dwoma laty zostały przeprowadzone w SPZOZ z udziałem straży, policji, pracowników szpitala i służb naszego zakładu - mówi dyrektor Jakubek.

(popi)

Grillują aż dymi w oczy sąsiadom

Grillowanie na balkonie nie jest niczym wyjątkowym w Krotoszynie. Wielbiciele smażonej kiełbaski rozpalają ogień nie bacząc na sąsiadów.

Zrobienie grilla jest niezwykle proste. Wystarczy rozpalić węgiel drzewny i rzucić kielbasę albo karkówkę na ruszt, by niedługo potem delectować się pyszną potrawą. Łatwo, szybko i przyjemnie, ale nie dla wszystkich.

Wyszłam z domu na spacer, zostawiając otwarte okno. Kiedy wróciłam, w mieszkaniu śmierzdziało dymem. W pierwszej chwili pomyślałam, że pali się - opowiada mieszkanka dużego krotoszyńskiego osiedla. Przyczyną zadymienia był grill rozpalony na balkonie przez sąsiada mieszkającego piętro niżej. *Kiedy indziej wyjrzałam przez*

okno, a tu jednocześnie na kilku balkonach jest grillowanie. W powietrzu unosił się swąd spalenizny i wymieszanych zapachów. Kobieta uważa, że mieszkańcy budynków wielorodzinnych nie powinni grillować na balkonach. Pyta nas czy istnieją przepisy zakazujące tego procederu.

Prawo nie zakazuje wprost palenia grilla na balkonach. Nie ma takiego wyraźnego zapisu w regulaminach spółdzielni mieszkaniowych ani w przepisach innych zarządców nieruchomości - wojskowych czy kolejowych. *Wszystko zależy od dobrego wychowania i taktu. Nie można współlokatorom robić przykrości* - twierdzi Wiesław Świca, prezes Krotoszyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Nasza informatorka wyraża podobny pogląd: *Ludzie muszą się dostosować do zasad wspólnego mieszkania, dlatego nie powinni dymić ze swoich balkonów. Prezes spółdzielni uważa, że w tej sytuacji*

lokator narażony na uciążliwość, powinien zwrócić się do zarządu KSM. *A my zdecydujemy co z tym zrobić* - informuje.

Może warto pójść za przykładem spółdzielni lubelskiej, która dość długo walczyła z plagą grillowania na balkonach, by wreszcie zakaz pojawił się w ich regulaminie. Lokatorzy się podporządkowali.

Krotoszyńska straź pożarna rzadko odbiera sygnały o grillowaniu na balkonach. Nie ma odpowiednich przepisów przeciwpożarowych. *Mamy do czynienia z przypadkiem, gdy jest stały dozór nad ogniem grilla, więc nie możemy ingerować* - mówi Robert Rutkowski, rzecznik straży.

Jedynym wyjściem wydaje się przeprowadzenie rozmowy z sąsiadem i poproszenie go, by nie grillował. A jeśli już musi - by robił to używając grilla elektrycznego, który nie dymi.

(popi)

Strażak musi mieć stalowe nerwy

Majowy Dzień Strażaka kojarzy się z odświętnym umundurowaniem, sztandarami, odznaczeniami. My postanowiliśmy uczcić go, wspominając tę stronę pracy strażaków, o której zwykle niewiele się mówi.

Ratownictwo drogowe zawsze stanowiło część działań straży pożarnej, ale nigdy na taką skalę jak teraz, kiedy wyjazdy do wypadków stanowią prawie 40 procent wszystkich interwencji. Krotoszyńscy strażacy nie mieli kiedyś zresztą odpowiedniego sprzętu, dysponują nim dopiero od 1993 r. Chodzi o rozpięracze i nożyce do karoserii, które zastąpiły pospolite ręczne łomy. Kiedyś zresztą samochody były słabszej konstrukcji, drzwi wrywane rękami.

Każdy strażak ma za sobą obowiązkowe kursy ratownictwa medycznego, jest dobrze przygotowany do niesienia pomocy. Mimo to sytuacje, z jakimi się spotyka, niosą ogromny stres.

Aspirant sztabowy Jerzy Małecki, dowódca krotoszyńskiej jednostki ratowniczo-gaśniczej, mówi: *Gdy jedziemy do wypadku, nie myślimy o tym, co zobaczymy. Przede wszystkim trzeba uwolnić ludzi, udzielić pomocy. Myśli się tylko o rannych osobach.*

Wypadek za Mokronosem. Młody chłopak uwięziony w maluchu, z wbitym w nogę pedałem. Długo czekał na pomoc, bo zdarzenie miało miejsce nad ranem, kiedy nikt tamtędy nie przejeżdżał.

Wycieczka szkolna spod Pleszewa. Uczniowie zwiedzali koźmiński zakład produkujący choinkowe bombki. Autobus wpadł w poślizg, uderzył w drzewo. Uwalnianie opiekunki trwało godzinę...

Jeśli ofiara wypadku jest przytomna, rozmawiają z nią. Trzeba człowiekowi dać wsparcie psychiczne, odciągnąć jego uwagę od trudnej sytuacji.

Różnie się rozmawia, byle nie o tym, co się dzieje. Z młodą kobietą mówiliśmy na przykład o weselu, bo była krótko po ślubie – wspomina kapitan Janusz Kalak, strażak z zawodu i kilkupokoleniowej tradycji rodzinnej. Ona cały czas widziała strażaków ze sprzętem, bała się, musieliśmy ją zająć rozmową na inny temat.

Strażacy zawsze tłumaczą ofiarom wypadków, co będzie się działo, okrywają kocami. Najmłodszy dostają od nich misie. Te pluszaki strażacy zawsze wożą ze sobą. –

Pomaga, bo dzieci nawet potem, już w szpitalu, nie rozstają się z tymi misiami.

Zgłoszenia przyjmowane są pod numerami 998 i 112, niekiedy zaawizowanie przychodzi od pogotowia. Strażackie stanowisko kierowania zapewnia foniczno-wizyjny kontakt, nie ma problemu z natychmiastowym połączeniem.



Jerzy Małecki, Robert Rutkowski (rzecznik prasowy straży), Janusz Kalak

Raz na rok organizowane są wspólne ćwiczenia strażacko-medyczne. Służą między innymi wzajemnemu poznaniu, wymianie poglądów, sprawdzeniu nowego sprzętu, usprawnieniu organizacji działań.

byłoby mowy o tak potrzebnym zaufaniu. Nie byłoby pewności, że kolega nie zostawi, nie wycofa się, jak mówią – *nie spanikuje*. W końcu aż jedną trzecią roku spędzają razem.

Nauczyli się walczyć ze stresem. Każdy ma własny sposób na odreagowanie. Janusz preferuje spacerować i wycieczki rowerowe, Jerzy przede wszystkim to drugie.

Pracują w systemie: 24 godziny pracy i 48 wolnych, ale mogą zostać wezwani w każdej chwili. Tak było na przykład w czasie pożaru w Kuźni Raciborskiej czy Wierchowicach.

Nie lubią wracać myślami do sytuacji ekstremalnych, najtrudniejszych. Jeśli wspominają, to raczej historie zabawne. Na przykład młodocianego złodzieja uwięzionego w szybie wentylacyjnym. Wrzeszczał tak długo, aż usłyszał go sąsiad. Janusz wspomina: *Musieliśmy szybko porzucić, aby go wydostać. Był wycieńczony, przestraszony, brudny.*

Jakimi cechami winien się odznaczać strażak? I Janusz, i Jerzy na pierwszym miejscu stawiają odporność psychiczną, opanowanie. Dalej wysoką sprawność fizyczną.

Zasada jest taka: straż powinna wyjechać z remizy w przeciągu minuty od ogłoszenia alarmu. Tak zaczyna się każda akcja. Co będzie dalej, nie wie żaden ze strażaków. Trzeba ratować, trzeba pomóc. To wszystko.

Romana Hyszko

REKLAMA

Promocja ORBISU SZALONE CENY!

* Rabaty 25% na wycieczki lotnicze
* Dziecko - Oził lub w cenie specjalnej
* Rabaty do 150zł na wycieczki autokarowe
i inne letnie oferty wczasowe: Itaka, Oasis, Rainbow, Exim
tanie linie lotnicze Wizz Air, RYANAIR, CENTRAL WINGS
Międzynarodowe połączenia autokarowe:
Omar, INTARCARS, AGAT,
PROMY DO SKANDYNAWII:
POLFERRIES, UNITY LINE

EXTRATOUR Biuro Podróży
ul. Podgórna 1, Krotoszyń
tel./fax 062 725 44 43

Jeśli ofiara wypadku jest przytomna, rozmawiają z nią. Trzeba człowiekowi dać wsparcie psychiczne, odciągnąć jego uwagę od trudnej sytuacji

A ludzie mówią...

Jaki zawód wymaga największej odwagi?

Notował Szymon Pawlak

Fotografował Marcin Pawlik



Henryk Kmieciak
(emeryt)



Krzysztof Brodziak
(cukiernik)



Henryk Zdrach
(sprzedawca)



Bogumiła Konieczna
(technik ekonomista)



Adrian Misiak
(uczeń)

W dzisiejszych czasach szczególną odwagą muszą wykazać się policjanci, ponieważ namnożyło się łobuzerii. Często jeden funkcjonariusz musi przywoływać do porządku spore grupy chuliganów. Tak więc jego zawód nie jest ani łatwy, ani bezpieczny.

Myślę, że policjant. W swojej pracy często naraża się na niebezpieczeństwo. Musi uczestniczyć w sytuacjach, które wymagają od niego sporej odwagi, na przykład różnego rodzaju nocnych interwencjach.

Wiele jest takich zawodów, choć wydaje mi się, że strażak. Bierze udział w trudnych i ryzykownych akcjach. Ratowanie życia innym ludziom to jego obowiązek – chyba właśnie dlatego każdy z nas, tzn. facetów, za młodu chciał być strażakiem.

To trudne pytanie, bo takich zawodów jest dużo, choćby policjant czy strażak. Jednak największym męstwem musi wykazać się lekarz. Często w jego rękach spoczywa życie innego człowieka. Trzeba naprawdę dużej odwagi, aby poddać takiej presji!

Nie mam żadnych wątpliwości, że taki zawód to strażak! Gasi pożary, nie boi się o swoje zdrowie, przecież może się poparzyć, a nawet zginąć. No i ratuje z ognia inne osoby!



Szymon Pawlak. Tel. 0 607 702 062

KOŹMIN**Koźmiński park pięknieje**

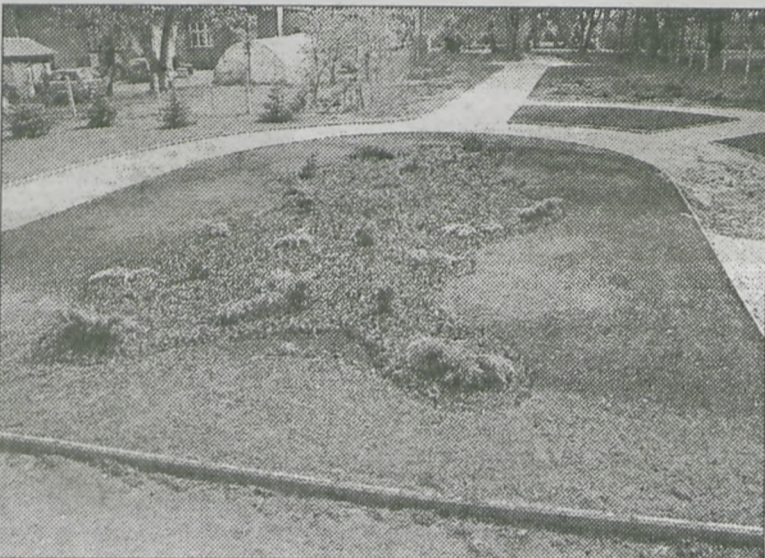
Już niedługo koźmiński park powiększy się o około tysiąca metrów kwadratowych. Obszar, który stanie się integralną częścią zielonego przybytku, znajduje się między parkowym pawilonem a ul. Zamkową. Do niedawna należał do powiatu – gmina wymieniła go za inny kawałek gruntu.

Prace nad dostosowaniem zieleńca do potrzeb spacerowiczów rozpoczęły się jesienią ubiegłego roku. – *Od tamtej pory wykonaliśmy mnóstwo pracy, jej efekt jest widoczny dopiero teraz* – mówi Stanisław

Jurga z Urzędu Miasta i Gminy Koźmin. Alejka grabowa zostanie przedłużona, dzięki czemu utworzy się skrót łączący ulicę Borecką z Zamkową. Ozdobę centralnej części ozdobą będzie klomb. Ten piękny skwer zostanie otwarty dla koźminian już podczas Dni Miasta. Gmina wyda na to ok. 60 tys. zł.

W niedalekiej przyszłości władze gminy planują powiększyć park o teren znajdujący się między pawilonem, tzw. małym szpitalem a ul. Stęszewskiego.

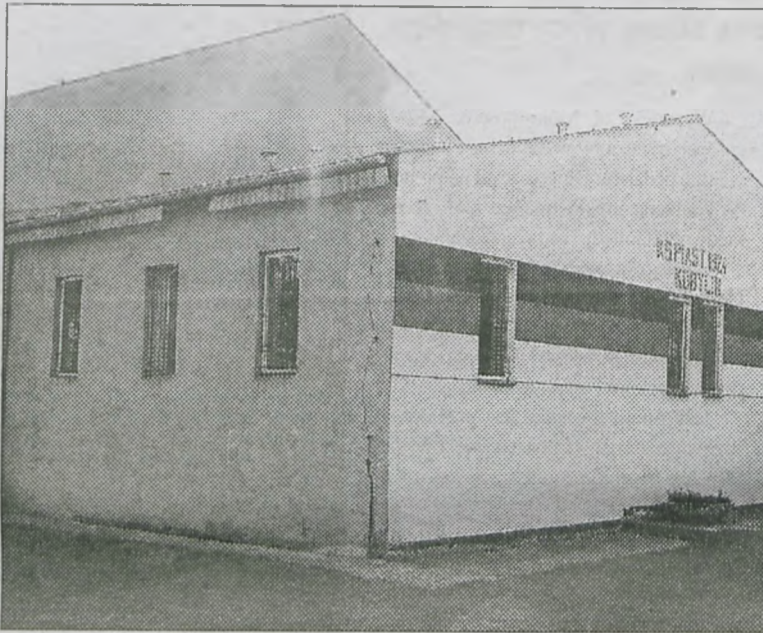
(szop)



Być może już niedługo obok nowej alejki powstanie ogródek jordanowski



Sebastian Pośpiech. Tel. 0 500 862 418

KOBYLIN**Wzięli się za remont Pilawy**

W sali ćwiczą uczniowie i sportowcy

W tym tygodniu zacznie się remont sali sportowej Pilawa. Modernizacja obejmie prace budowlane oraz wymianę instalacji oświetleniowej. Obiekt został zamknięty przez krotoszyński Sanepid w zeszłym roku.

W ubiegłym tygodniu gmina rozstrzygnęła przetarg na inwestycję w Pilawie. Remonty budowlane obejmą położenie posadzki, wyszlifowanie i polakierowa-

nie parkietu, pomalowanie pomieszczeń oraz gruntowny remont sanitariatów. Przy okazji zostanie wymieniona instalacja oświetleniowa.

Prace będą kosztowały 84 tysiące złotych.

Sala była zamknięta od lipca ubiegłego roku z powodu licznych naruszeń zasad bezpieczeństwa, a także uchybień związanych z higieną, stwierdzonych przez kontrolerów z Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej. Według Sanepidu przebywanie w niej stwarza zagrożenie dla zdrowia i życia ludzkiego. Kilka tygodni później obiekt ponownie wizytowali inspektorzy. Stwierdzili m.in. dziury w podłodze, ruchome drabinki, zepsuty sprzęt do ćwiczeń, dziurawe materace.

Po zamknięciu Pilawy gmina próbowała ratować sytuację. Zwrócono się do Sanepidu o warunkowe dopuszczenie sali do użytku. Urząd Miejski na początku października wysłał pismo do tej instytucji, zobowiązując się do wymiany grzejników.

W tej chwili jest już nowe ogrzewanie, ale to nie wystarczy, by spełnić wymogi Sanepidu. Dlatego decyzja tego organu kontrolującego była odmowna.

Sala zostanie otwarta po zakończeniu modernizacji, która potrwa do 20 lipca. Minie więc równo rok od chwili, kiedy obiekt został zamknięty. W tym czasie młodzież na lekcjach wychowania fizycznego ćwiczyła w ciasnych klasach i na korytarzach. (popi)



Szymon Pawlak. Tel. 0 607 702 062

ROZDRAŻEW**Znaku jak nie było, tak nie ma!**

Sprawa, o którą już od dawna zabiegają rozdrażewianie zamieszkujący Koźmińską, nadal pozostaje niezadowolona. Chcą, aby na ich ulicy dla bezpieczeństwa pieszych położono chodnik albo przynajmniej znak ograniczający prędkość. Wydawało się, że z realizacją drugiego życzenia nie będzie problemów. Na razie jednak znaku ani widu, ani słyhu...

Do tematu ul. Koźmińskiej powracamy już po raz trzeci. Przypomnijmy: mimo że panuje na niej duży ruch, administrator drogi, którym jest Powiatowy Zarząd Dróg, nie zdecydował się, aby na poboczu powstał chodnik.

Krzysztof Jelinowski, szef PZD w lutym (RK nr 7) poinformował nas, że położenie trotuaru wzdłuż niebezpiecznej drogi jest uzależnione od ilości pieniędzy, które zostałyby po zakończeniu budowy depotaku na Krotoszyńskiej oraz Pleszewskiej. Czy obecnie coś się w tej kwestii zmieniło? – *Trudno mi teraz coś powiedzieć, proszę pytać pod koniec czerwca* – mówi Jelinowski.

Dlaczego ciągle nie ma ograniczenia prędkości do 40 km na godzinę?



Jezdnie jest tu wyjątkowo ruchliwa

– *Przecież taki znak z pewnością miałby jakiś wpływ na kierowców kochających szybką jazdę* – twierdzi Czytelnik z Rozdrażewa.

Chociaż ostateczną decyzję w tej kwestii podejmie powiatowa komisja do spraw kierowania ruchem, to jednak w lutym K. Jelinowski nie widział przeszkody, dla której znak ten nie miałby zostać postawiony – wszystko wskazywało na to, że takie rozwiązanie będzie zastosowane

bardzo szybko. Niestety, do tej pory nie się zmieniło.

– *Na dniach wspólnie z członkami komisji przeprowadzimy objazd miejsc, gdzie miałyby nastąpić ewentualne zmiany organizacji ruchu* – informuje Jelinowski. – *Moim zdaniem komisja powinna pozytywnie rozpatrzyć wniosek dotyczący Koźmińskiej.*

Mieszkańcy z niecierpliwością oczekują na taką decyzję. (szop)



Sławomir Pałasz. Tel. 062 725 33 54

CIESZKÓW**Bliźniemu na ratunek**

20 maja jednostce Ochotniczej Straży Pożarnej w Guzowicach nadany zostanie sztandar. W tym roku mija 60 lat od momentu jej powstania. Na uroczystość z tej okazji zaproszono wielu gości.

Początek uroczystości zaplanowano na 15.45. Wtedy to przed remizą strażacką w Guzowicach zgromadzą się poczty sztandarowe i delegacje strażaków z innych miejscowości. Przyjadą także przedstawiciele władz powiatowych OSP z Milicza i władz wojewódzkich tej organizacji z Wrocławia.

O 16.00 rozpocznie się Msza św. połowa, na boisku sportowym obok remizy. Eucharystii przewodniczyć będzie ks. Leonard Wilczyński, salezjanin, administrator parafii pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Cieszkowie. To on poświęci nowy sztandar. Na jego czerwonym awersie wyszyta została odznaka Związku Ochotniczych Straży Pożarnej RP oraz hasło: *Bogu na chwałę, bliźniemu na ratunek*, na niebieskim rewersie widnieje postać św. Floriana, patrona stra-

żaków, nazwa jednostki, rok fundacji sztandaru.

Wśród głównych sponsorów sztandaru, którzy zaproszeni zostali na uroczystość znaleźli się m.in. przedstawiciele Banku Spółdzielczego z Milicza, Nadleśnictwa Milicz, Urzędu Gminy Cieszków, oraz firm: Brökelmann (Milicz), Masz-Rol (Cieszków) oraz Planson Tartak (Biadaszka).

O 18.00 wystąpi młodzieżowy zespół ludowy z Krotoszyń, godzinę później rozpocznie się zabawa tańeczna.

Obecnie jednostka OSP Guzowice liczy 33 strażaków czynnych i dwóch honorowych.

Dysponuje samochodem pożarniczym marki Żuk i motopompą. Guzowiczanie mają również sprawną, zabytkową sikawkę konną z 1924 r. (spm)



Sikawka liczy już 83 lata



Sławomir Pałasz. Tel. 062 725 33 54

ZDUNY

Jubileusz księżnicy z Andersem

W 1955 r. w Baszkowie powstała Gminna Biblioteka Publiczna, od 1975 r. jest filią Biblioteki Publicznej w Zdunach. Jubileusz księżnicy świętowano 10 maja. Gościem specjalnym uroczystości był ceniony regionalista i znawca historii Wielkopolski – Paweł Anders.

Jubileuszowe spotkanie odbyło się w nowym budynku miejscowego Domu Pomocy Społecznej. O historii i osiągnięciach filii biblioteki opowiadała jest obecna kierowniczka Maria Nowacka, na stanowisku tym pracująca od ponad 25 lat. Jej poprzednikami byli kolejno: Seweryn Filipczak, Zbigniew Budny, Bożena Jagła, Elżbieta Zimna, Barbara Szczepańska, Barbara Ledworowska.

Biblioteka w Baszkowie sprawowała opiekę nad punktami bibliotecznymi w Bestwinie, Chachalni i Perzycach, Ośrodku Nowoczesnej Gospodyni

w Zdunach oraz w hotelu pracowników zdunowskiej cukrowni. Obecnie podlega jej jeden punkt biblioteczny, mieszczący się w mieszkaniu prywatnym w Chachalni. Księgozbiór biblioteki w Baszkowie liczy 12 tysięcy woluminów; korzysta z niego 340 czytelników. Najliczniejszą grupę stanowią dzieci (148), dorosłych jest 117, zaś młodzieży – 75 osób.

Paweł Anders swój okolicznościowy wykład zatytułował *O swoich baszkowskich korzeniach i nie tylko*. Mimo że sam urodził się w stolicy Wielkopolski,

to jego rodzina na początku ubiegłego wieku związana była z Baszkowem. Pradziadek Teodor od 1904 r. pełnił funkcję kierownika szkoły w tej wiosce. W miejscowym kościele parafialnym brali ślub dziadkowie Pawła Andersa, w Baszkowie na świat przyszedł jego ojciec.

Wykład pełniącego od 15 lat funkcję sekretarza redakcji *Kroniki Wielkopolskiej* oraz autora licznych artykułów, książek, przewodników turystycznych popularizujących historię i dzień dzisiejszy naszego regionu, połączony został z prezentacją multimedialną wielu rodzinnych zdjęć Andersa oraz historycznych fotografii Baszkowa.

Paweł Anders podkreślał swoje przywiązanie do Wielkopolski, zachęcał zebranych, by interesowali się historią swoich rodzin, kolekcjonowali pamiątki po przodkach. Spotkaniu towarzyszyła wystawa książek jego autorstwa ze zbiorów zdunowskiej biblioteki.

Na zakończenie zafundowano zbranym koncert skrzypcowy w wykonaniu Weroniki i Magdaleny Morawskich ze Zdun.

Baszkowskie spotkanie zorganizowano w ramach obchodów dorocznego Tygodnia Bibliotek co roku (8 – 15 maja).

W przededniu spotkania w Baszkowie Mirosława Szymczak, dyrektorka biblioteki w Zdunach, wzięła udział w uroczystościach wojewódzkich, gdzie odznaczona została medalem *Zasłużony Kulturze Gloria Artis*. Medal ten przyznaje Ministerstwo Kultury.

Sławek Pałasz



Paweł Anders zachęcał do kolekcjonowania pamiątek po przodkach



W zeszłym roku na festynie zagrała Armia

Program 10 festynu rekreacyjno-sportowego Szkoły Podstawowej nr 8 w Krotoszynie

Sobota 20 maja,
boisko szkolne od 10.00 do 2.00

od 10.00 do 13.00

- gry i zabawy dla dzieci, gry i zabawy słowem, konkurs na najciekawszą kompozycję ekologiczną, maraton matematyczny
- bezpłatne znakowanie rowerów

13.30 – *Ziemia, powietrze, woda* – prezentacja Dnia Ziemi w SP 814.00 – przeboje muzyki filmowej (program muzyczno-taneczny w wykonaniu dzieci z *ósemki*)15.15 – *Zwariowany świat wróżki Genowefy* (widowisko taneczno-muzyczne, MGOK w Pogorzeli)16.30 – koncert zespołu *Acapulco* (włoskie przeboje)18.30 – koncert zespołu *Świnka Halinka* (rock, folk, reggae)20.30 – koncert grupy *Paprika Korps* (reggae)22.00 – występ zespołu *Andante*

Już niedługo się zacznie. Już niedługo tematem dyżurnym dla większości rodaków, tematem niekiedy wręcz jedynym – ważniejszym



od rozważań o tym, czy jutro będzie padać oraz jak długo przetrwa koalicja – stanie się piłka nożna. Oglądając ostatnie występy biało-czerwonych orłów można jedynie mieć nadzieję, że ten amok (w naszym akurat kraju) potrwa krótko. Chłopcy raczej szybko wrócą do domu, niestety. Pozostanie niedosyt, a o tym nikt za bardzo nie lubi mówić, więc temat zgśnie naturalną śmiercią. Jedynie prawdziwi kibice – takich jest na szczęście niewielki odsetek – będą nadal pasjonować się meczami Brazylii, Holandii czy też Anglii.

Tymczasem aż dziw bierze, ile potrafi zrobić telewizja i profesjonalny komentator sportowy. Oglądając niedzielny mecz naszej reprezentacji z re-

Już niedługo mundial

prezentacją Wysp Owczych (no, kto potrafi bez zastanowienia wskazać, gdzie one właściwie leżą?) można było przez kilkadziesiąt minut zapomnieć, że gramy o przysłowiową pietruszkę. I że Wyspy Owcze w rankingach FIFA plasują się w drugiej setce reprezentacji narodowych. Można było nie zauważyć tego, że naszym zawodnikom zdarzało się nie trafiać głową w piłkę, a czołowy polski pomocnik strzelił (przepraszam – wepchnął) pierwszego gola prawym kolaniem, choć zamierzał to zrobić lewą stopą. Miał facet szczęście: do bramki było około dwóch metrów, bramkarz uprzejmie zszedł mu z pola widzenia, więc w tej sytuacji przypadkiem byłoby raczej nie strzelić (przepraszam: nie

wepchnąć) piłki w siatkę. Ale stało się: bramka weszła, a szczęśliwy strzelec (?) mógł efektywnie wykonać wzorowy ślizg na kolanach, podpatrzony na transmisjach z rozgrywek Ligi Mistrzów.

Zaś komentator polskiej telewizji publicznej niemal zachłysnął się szczęścia. Tak samo zresztą, jak przy trzech następnych bramkach. Kiedy gość, zaproszony przez niego do wspólnego komentowania meczu, nieśmiało (choć słusznie) próbował nadmienić pod koniec meczu, że oczekiwał innej gry od, bądź co bądź, reprezentacji naszego kraju – gospodarz natychmiast podkreślił, jak wysokie jest nasze zwycięstwo. Wysokie? Drużyna, która ma skutecznie zagrać

w finałach Mistrzostw Świata, powinna ze spokojem pokonać Wyspy Owcze dwucyfrowym wynikiem.

W naszym kraju pełną prawdę na temat piłki nożnej mówi się poruszając jeden temat: mianowicie komentując burdy pomiędzy kibicami na trybunach stadionów i poza nimi. Korupcja w PZPN czy poziom wyszkolenia kadry to kwestie poruszane niechętnie i bardzo ostrożnie; można powiedzieć: za ledwie sygnalizowane.

A jednocześnie kibice zaczynają być przygotowywani przez media do mundialowego amoku. Wiadomo: wysoka oglądalność transmisji to większe z nich zyski, zaś efektywne poruszenie mundialowych nadziei w prasie zwiększa sprzedaż nakładu. Coraz

częściej więc przypomina się w mediach złote – a raczej: srebrne – lata naszego rodzimego futbolu; wspomina się dzieło Kazimierza Górskiego; pokazuje gole, godne nie tylko europejskich stadionów. Tyle, że strzelone 32 lata temu.

I ludzie czują potrzebę sukcesu. To dlatego przestają obiektywnie oglądać transmisje z poczynań orłów; to dlatego chcą wierzyć – i wierzą – że 4:0 z Wyspami Owczymi jest klasyfikacją przeciwnika. To przykre, bo mundialowe mecze będą sitem obiektywnym. Tam będzie trzeba nie tylko trafić szczęśliwie w piłkę...

Nie dajmy się zatem zwariować panom z publicznej telewizji. Oni za wykrzykiwanie bzdur do komentatorskiego mikrofonu biorą pensje – więc muszą to robić. Taka ich praca.

Jeśli nie mam racji, jeśli nasza reprezentacja odniesie sukces – to przeproszę ją na łamach, bijąc się w moje kibicowskie piersi. Czego sobie i Państwu życzę. Bez przekonania, niestety.

Maciej R. Hoffmann

DO GÓRY NOGAMI



Matko Zbawiciela, módl się za nami...

Litania z Loreto

W kościołach, przy kapliczkach, przydrożnych figurkach i krzyżach wierni gromadzą się w maju, by za wstawiennictwem Matki Bożej prosić o łaski. Modlą się tekstem Litani Loretąńskiej.

Litania to forma modlitwy błagalnej. W Litani Loretąńskiej wymienia się tytuły Maryi, z których każdy ma teologiczne uzasadnienie.

Pierwsze wzmianki o obecnej wersji litanii pochodzą z początku XVI w. W Polsce tę modlitwę w XVII w. spopularyzowali jezuiti. Początkowo znana była jako *Litania Najświętszej Panny Maryi do szczęśliwej śmierci i łaski do niej potrzebnej otrzymania* i była odnawiana dla wyjednania u Boga łaski dobrej śmierci.

Obecną nazwę zawdzięcza sanktu-

arium maryjncmu we włoskim Loreto, gdzie została spisana. Według tradycji znajduje się tam dom, w którym w Nazarecie miała mieszkać Święta Rodzina, przywieziony w czasie wypraw krzyżowych.

W ciągu wieków dodawano kolejne wezwania maryjnej modlitwy, litanie rozbudowano do 50 wezwań. Stolica Apostolska już w 1631 r. wydała dekret zabraniający bez zgody Watykanu dodawania nowych. Za sprawą poszczególnych papieży do wezwań litanii zaliczono potem:

Wspomożenie Wiernych, Królowo bez Grzechu Pierworodnego Poczęta, Matko Dobrej Rady, Królowo Różnica Świętego, Królowo Wniebowzięta.

W 1984 r. Stolica Apostolska na prośbę księdza biskupa Herberta Bednorza zezwoliła na wprowadzenie do tekstu litanii na terenie diecezji katowickiej wezwania *Matko Sprawiedliwości i Miłości Społecznej*. Prośbę umotywowano religijno-społecznym znaczeniem sanktuarium maryjnego w Pickarach Śląskich.

(spm)

Nad Bożym Słowem

21 maja,

VI Niedziela Wielkanocna J 15,9-17

Za kilka dni usłyszymy słowa: *To jest bowiem moje przykazanie, abyście się wzajemnie miłowali, jak Ja was umiowałem. Nie ma większej miłości nad tę, gdy ktoś poświęca swoje życie za przyjaciół.*

Miłość! Dużo o niej się mówi, wiele się pisze, słowo znane we wszystkich językach świata. Więc nie możemy się dziwić, że i Chrystus dużo mówi o miłości. Czasami wręcz rodzi się pytanie: co to jest miłość? Ktoś powiedział, że tajemne uczucie, które rodzi się we wnętrzu człowieka, którego nie potrafimy określić słowami a jedynie wyrazić naszymi czynami. We fragmencie niedzielnej Ewangelii usłyszymy słowa, że to Chrystus pierwszy nas umiował. A więc nasza miłość jest święta, gdyż ma swoje źródło w Bogu samym. Mnie w sposób szczególny przekonuje określenie miłości, którym posługują się Włosi. Możemy tam często usłyszeć zamiast zwykłego *Ti amo* (kocham cię) zwrot: *Ti voglio bene* (ja pragnę dobra dla ciebie). Czyż nie tym właśnie jest miłość, nieustannym pragnieniem dobra drugiej osoby? Przecież w ten sposób ja pragnę tego dobra również dla siebie.

Trzeba nam dzisiaj na nowo wsłuchać się w słowa Chrystusa,

aby odbudować prawdziwy obraz miłości, który nie będzie sprowadzał się tylko do zwracania uwagi na to, co moje, ale będzie przede wszystkim pragnieniem szczęścia tych, którzy są obok: męża, żony, dzieci, rodziny, zakładu pracy, społeczności, w której żyję. W ten sposób naprawdę możemy dokonać wielkiej przemiany naszego życia. Przecież tak naprawdę właśnie tego pragniemy.

Ojciec Święty Benedykt XVI przypomniał nam wszystkim jeszcze jedną podstawową prawdę: Bóg jest miłością. Tak, to właśnie z tej miłości wyrasta wszelka inna miłość, i z Bożej miłości możemy czerpać siły. Każda Eucharystia jest spotkaniem w miłości i przyjaźni z Jezusem Chrystusem, a więc nie bądźmy tylko widzami, ale prawdziwymi uczestnikami tego spotkania. Tylko ten, kto sam jest napełniony miłością Boga, może być naczyniem, poprzez które dotrze ona do innych ludzi.



ks. Marcin Zych

CENNIK NEKROLOGÓW

moduł standardowy
na str. 8 – 30 zł,
na str. 3 – 50 zł
(i wielokrotności).

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 1 maja 2006 r. zmarła moja ukochana Żona, nasza Mama, Teściowa, Babcia, Siostra i Szwagierka

ś†p.

Juliana Werner

przeżywszy lat 81
W smutku pogrążona
rodzina

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 5 maja 2006 r. zmarła namaszczona Olejami św. nasza najukochańsza Mama, Teściowa, Babcia, Prababcia, Siostra i Ciocia

ś†p.

Pelagia Witkowska

przeżywszy lat 90
W smutku pogrążona
rodzina

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 6 maja 2006 r. zmarł namaszczony Olejami św. ukochany Ojciec, Teść, Dziadek, Brat i Wujek

ś†p.

Edward Długi

przeżywszy lat 84
W smutku pogrążona
rodzina

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 7 maja 2006 r. zmarła namaszczona Olejami św. nasza ukochana Ciocia, Bratowa i Szwagierka

ś†p.

Janina Robakowska

przeżywszy lat 77
W smutku pogrążona
rodzina

Z głębokim żalem żegnamy

ś†p.

Elżbietę Bąkowską

Mężowi i Rodzinie

składamy serdecznie wyrazy współczucia
Klub Inteligencji Katolickiej w Krotoszynie

Koleżde Jerzemu Bąkowskiemu
w związku ze śmiercią

ś†p.

Żony Elżbiety

wyrazy szczerzego współczucia
składają
koleżanki i koleżdy lekarze

Wyrazy serdecznego współczucia

lek. Jerzemu Bąkowskiemu

z powodu śmierci

ś†p.

Żony Elżbiety

składają
dyrekcja i pracownicy SPZOZ w Krotoszynie

Z całego serca dziękuję Pani dr Elżbiecie Staniów, ordynator Oddziału Chorób Wewnętrznych Szpitala Powiatowego w Krotoszynie, kolegom Lekarzom, ks. Kapelanowi, personelowi pielęgniarskiemu i wszystkim pozostałym, którzy do ostatniej chwili nieśli pomoc medyczną i duchową w ciężkiej chorobie mojej małżonki

ś†p.

Elżbiety Bąkowskiej

Jerzy Bąkowski z dziećmi

Krotoszyn, ul. Farna 7
tel. 725 23 93, 725 24 21, 0601 98 36 90, 0693 345 044
Cieszków, ul. Sikorskiego 40, tel. 0608 61 73 09

USŁUGI POGRZEBOWE

80 lat tradycji, największe doświadczenie

Gulczyński
rok. zał. 1924

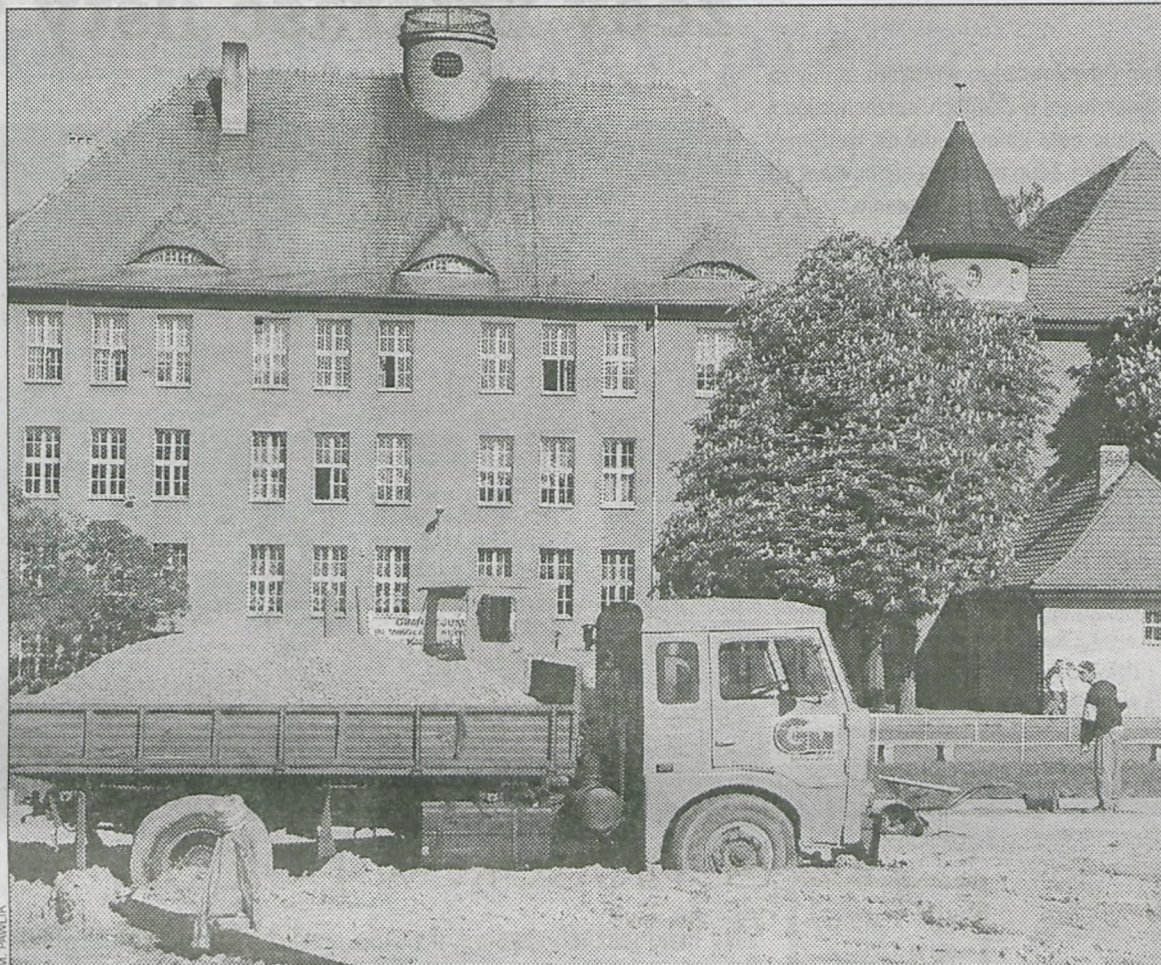
- usługi całodobowe – najtańsze w powiecie
- największy wybór trumien
- załatwianie wszelkich formalności
- bezpłatny przewóz w granicach miasta
- bezpłatny ubiór zwłok
- bezpłatna wiązanka na trumnę
- ekshumacje zwłok
- kremacje zwłok
- międzynarodowy przewóz zwłok

odroczone terminy płatności

Boiska za półtora miliona

Za ponad półtora miliona złotych w Krotoszyźnie powstaną cztery boiska ze sztuczną nawierzchnią. Będą się diametralnie różniły od niebezpiecznych dla zdrowia boisk asfaltowych.

Jeszcze przed wejściem na plac budowy wykonawca, którym jest przedsiębiorstwo wielobranżowe Polimer z Zabrze, proponował gminie zmianę podbudowy i nawierzchni. Na pierwszą propozycję burmistrz Julian Jokś przystał po zasięgnięciu opinii fachowców. – Podbudowa z betonu jamistego będzie lepsza niż trzywarstwowe podłoże – uważa. Włodarz Krotoszyzna nie zgodził się na zmianę nawierzchni, ponieważ już na etapie zbierania ofert określono, jakimi parametrami powinna się charakteryzować. Chodziło o odporną na ścieranie nawierzchnię, która nie brudzi, jest porowata (czyli przepuszcza wodę), nie kruszy się, a ponadto bardziej sprężystą od twardych i szkodliwych dla stawów betonowych czy asfaltowych. – Wybrałszy konkretną, oznaczoną określonym symbolem technicznym, tymczasem ofertami przedstawiali inne propozycje. Ponieważ specyfikacja i warunki przetargu poszły w świat, nie mogliśmy zmieniać warunków w trakcie procedury – wyjaśnia Julian Jokś. Tęgo wymogu nie było przy wyborze podbudowy boiska. Inwestor, czyli Urząd Miejski, nie określił



Boisko przy dwójce, tak jak i trzy pozostałe, będzie gotowe na Dzień Dziecka

w specyfikacji przetargowej, o jakie konkretnie chodzi.

O nowe boiska wzbogacą się Gimnazjum nr 2, Gimnazjum nr 3 oraz Gimnazjum nr 4/ Szkoła Podstawowa nr 8. W ostatnim zespole placówek oświatowych powstaną dwa boiska – jedno wewnątrz szkół, drugie na placu pomiędzy szkołami a okalającymi je osiedlami

mieszkańcowi. Będą to boiska do wielu dyscyplin sportowych; m.in. do piłki nożnej, koszykówki, siatkówki. Koszt inwestycji wynosi 1,6 mln zł.

Roboty budowlane nabrały tempa i zgodnie z umową powinny się zakończyć do 30 maja. Burmistrz obawia się, czy wykonawca zdąży na czas. – Zakres prac jest bardzo duży, a wykonawca

wszedł na plac budowy niedawno – wyjaśnia. Tymczasem plac przekazano już jesienią 2005 roku. Z naszych informacji, uzyskanych nieoficjalnie od pracowników zabrzańskiej firmy, wynika jednak, że wykonawca zamierza wywiązać się z robót w terminie określonym umową.

(popi)

Sprawdź ceny skupu!

Ceny kg żywca wieprzowego z podatkiem VAT (5 proc.) z 15 maja.

	waga żywa	waga bita ciepła (kl. E)
DUDA Polski Koncern Mięsny SA, Grabkowo	–	4,51 zł
Grupa Producentów Rolnych, Koźmin Wlkp.	3,41 zł	4,72 zł
Rzeźnia MRÓZ SA, Borzęciezki	3,36 zł	4,51 zł
Skup Zwierząt Rzeźnych p. Górników, Krotoszyn	3,30 zł	–
Zakłady Mięsne SOLUS, Golinka (powiat rawicki)	3,57 zł	4,83 zł
Zakłady Mięsne BIERNACKI, Golina	3,36 zł	4,51 zł
Przedsiębiorstwo Wielobranżowe TADEX, Tomnice	3,36 zł	–

REKLAMA

Doradztwo kredytowe

Rewelacyjny kredyt

dla rolników!
bez dochodów

KREDYTY
- konsolidacyjno,
- mieszkaniowe,
- hipoteczne,
- obrotowe dla firm,
- samochodowe na oświadczenie,

- leasing na maszyny
kredyty hipoteczne i gotówkowe na spłatę zajęć komorniczych

Krotoszyn, ul. Kobylińska 10a, tel. 062 722 07 32
Jaraczewo, ul. Golska 42, tel. 062 740 84 12, 0511 104 521

rzecz



Kto z Czytelników pomoże nam określić, z jakich lat pochodzi fotografia?

Krotoszyńskie firmy na starych fotografiach

Od dzisiaj na łamach *Rzeczy* będziemy zamieszczać zdjęcia zakładów produkcyjnych, przedsiębiorstw państwowych, prywatnych firm usługowych i rzemieślniczych, które mieściły się (bądź nadal istnieją) na terenie naszego powiatu. Pomaga nam szefowa Muzeum Regionalnego Helena Kasperska, która udostępniła

pierwszą fotografię, przedstawiającą Browar Krotoszyński.

Was, Drodzy Czytelnicy, prosimy o nadsyłanie lub dostarczanie zdjęć. Na pewno w rodzinnych albumach lub starych papierach znajdują się takie fotografie. Chcemy, aby znów ujrzały światło dzienne.

(popi)

PRACA CZEKA

Oferty Powiatowego Urzędu Pracy. Obok każdej – miejscowość, w której mieści się zakład lub zlecona jest praca. Dane aktualne do 12 maja. Ich ważność sprawdzamy pod tel. 062 725 36 84, 725 44 56; 0800 200 929 (infolinia); adresy internetowe: www.pupkrotoszyn.internetdsl.pl; www.apraca.pl/pokr

Praca dla kobiet

- pracownik laboratorium nasiennictwa, Krotoszyn
- samodzielna księgowa 1/4 etatu, Zduny
- kosmetyczka, Krotoszyn

Praca dla mężczyzn

- kierowca kat. E/C, Krotoszyn
- kierowca kat. E/C, Krotoszyn, Milicz, Kobylin, Wróbliniec, Tarchały Wielkie
- ślusarz-spawacz, Krotoszyn, Lipowiec, Koźmin, Zduny
- murarz, Milicz, Wrocław, Krotoszyn, Bożacin, Gorzupia
- zbrojarz-betoniarz, Krotoszyn, Gorzupia, Koźmin
- operator koparki, koparko-ladowarki, Krotoszyn, Rozdrażew
- kierownik budowy, Krotoszyn
- kierownik stolarni, Krotoszyn
- blacharz samochodowy, Koźmin
- hydraulik, Sulmierzyce, Krotoszyn
- cieśla – dekarz, Koźmin
- malarz – murarz, Koźmin, wlkp.
- rzeźnik wędliniarz, Zduny
- elektryk, Krotoszyn
- ślusarz, stolarz, prac. do produkcji okien, Sośnica k. Dobrzyca
- mechanik samochodowy, Krotoszyn
- stolarz, Zduny
- ubojowy, Białykal
- pracownik do wykończeń budynków (ocieplenia), Zduny i teren kraju
- zootechnik, Koźmin
- weterynarz, Koźmin
- lakiernik samochodowy, Koźmin, Krotoszyn
- szklarz, Krotoszyn
- stolarz, cieśla, dekarz, Wielkopolska, Dolny Śląsk
- robotnik budowlany, Tomnice, delegacja – zakwaterowanie
- malarz, tapeciarnik, płytkarz, cały kraj
- traktorzysta, Tomnice
- pracownik fizyczny do układania kostki brukowej, Krotoszyn
- rzeźnik, Borzęciezki
- listonosz, Koźmin
- pracownik w gospodarstwie rolnym, Baszków
- tapicer lub uczeń, Krotoszyn
- blacharz samochodowy, Chwaliszew
- dekarz, Sulmierzyce
- mistrz produkcji, Koźmin
- murarz, malarz – tapeciarnik, pomocnik budowlany, Witaszyczki
- piekarz, Krotoszyn
- kierowca z własnym samochodem dostawczym, Krotoszyn

Praca dla kobiet lub mężczyzn

- nauczyciel j. ang., Koźmin
- nauczyciel j. ang., Krotoszyn
- prezenter, Poznań
- kierownik produkcji, Koźmin
- doradca finans. – ubezpieczeniowy, Poznań, Krotoszyn
- samodzielny księgowy, Milicz
- agent ochrony, Krotoszyn
- agent ubezpieczeniowy, Krotoszyn
- kolporter ulotek, Krotoszyn
- przedstawiciel handlowy, Krotoszyn

Budowa Sieniutowej znów zastopowana

Dwie decyzje Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Kaliszu uznały za nieuzasadnioną skargę mieszkanki ul. Sieniutowej w Zdunach, sprzeciwiającej się koncepcji przebudowy tej ulicy. Pomimo tego gmina nadal nie może rozpocząć inwestycji. Niezadowolona mieszkanka Zdun odwołała się bowiem od decyzji SKO do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu.

Projekt budowy ulicy zakłada położenie asfaltu, a na końcu Sieniutowej w Zdunach powstanie plac. Do każdego z siedemnastu domostw w tej części miasta ma prowadzić wjazd z kostki brukowej. Z każdej strony placu będą pasy zieleni i chodniki.

Właściciele jednej z posesji od samego początku nie wyrażali zgody na to, by przy ich domostwie znajdował się najszerszy w całym projekcie (12 metrów) pas zieleni. Wnioskowali, aby jezdnia przebiegała jak najbliżej ich domu, nie wyrazili też zgody na taką modyfikację projektu, aby do posesji prowadził szeroki pas pieszo-jezdny.

Kaliskie SKO zaskarżoną przez mieszkankę Zdun decyzję burmistrza Władysława Ulatowskiego o przebudowę

wie tego terenu utrzymało w mocy. Uznało, że planowana inwestycja zgodna jest z obowiązującymi przepisami o planowaniu przestrzennym. Nie narusza innych przepisów branych pod uwagę w takich przypadkach.

Według SKO, w czasie ustalania lokalizacji inwestycji, inwestor nie ma obowiązku dokumentowania prawa do dysponowania gruntem, na którym inwestycja ta ma powstać. Tym samym oświadczenie właścicielki posesji, że nie wyrazi ona zgody na realizację budowy w jej granicach nie stanowi podstawy do uchylecia bądź zmiany decyzji organu pierwszej instancji. Spór rozstrzygnie teraz Wojewódzki Sąd Administracyjny w Poznaniu.

(mal)

Dostarczając drukowany poniżej tekst, autor prosi o zamieszczenie go jako listu otwartego do burmistrza i Rady Miejskiej, sugerując tym samym przyszłą dysputę na temat poruszonych w nim problemów. Wobec tego zachęcamy Państwa do wymiany poglądów.



Żeby było zwięzłe, postawię tylko kilka pytań i wniosków.

Pierwsze pytania dotyczą szczególnie tych radnych, którzy pomysły burmistrza Joksia oklaskują już ósmy albo nawet dwunasty rok.

1. Dlaczego budowa *Wodnika* kosztowała dużo, a nawet wielokrotnie więcej niż budowa podobnych obiektów w innych miastach, np. we Wrocławiu? I przy okazji: ile wydano na nocny remont tego obiektu w bieżącym roku i ile przewiduje się pieniędzy na dalsze remonty?
2. Dlaczego Krotoszyn jest na szarym końcu w zakresie infrastruktury komunalnej w porównaniu z Ostrowem Wlkp., Jarocinem, Pleszewem, Koźminem, Odolanowem...?
3. Dlaczego Krotoszyn bije wszelkie rekordy w ilości metrów kwadratowych marketów przypadających na jednego mieszkańca? Przecież nawet dyktanci w tych sprawach wiedzą, że jedna osoba zatrudniona w markecie generuje stratę 5-7 miejsc pracy w handlu, rzemiośle i produkcji. Przy okazji burmistrzowi Joksowi i entuzjastom supermarketów w Radzie proponuję, aby podjęli pracę w którymś z tych sklepów. Tam pracując po 12 godzin na dobę można dostać na rękę nawet 800 zł miesięcznie.
4. Dlaczego Krotoszyn bije wszelkie rekordy w ilości metrów kwadratowych marketów przypadających na jednego mieszkańca? Przecież nawet dyktanci w tych sprawach wiedzą, że jedna osoba zatrudniona w markecie generuje stratę 5-7 miejsc pracy w handlu, rzemiośle i produkcji. Przy okazji burmistrzowi Joksowi i entuzjastom supermarketów w Radzie proponuję, aby podjęli pracę w którymś z tych sklepów. Tam pracując po 12 godzin na dobę można dostać na rękę nawet 800 zł miesięcznie.
5. Dlaczego entuzjaści Platformy Obywatelskiej (córy niesławnej pamięci nieboszczki Unii Wolności) oraz takich idoli jak Tusk czy do niedawna

Piskorki (jeśli nie król, to na pewno książę kanciarzy) uprawiają propagandę partyjną na koszt podatnika? Reklamują przecież swoją partię w numerze marcowym na pierwszej i ostatniej stronie. Takie postępowanie jest, najdelikatniej mówiąc, nieeleganckie.

Proszę następnym razem (mówię do aktywnego PO w Radzie) na własny koszt wydać 6 tys. egzemplarzy odpowiedniej broszury i zapłacić za jej dystrybucję – to będzie działanie eleganckie.

Odnoszę wrażenie, że większość radnych ocenia gospodarkę prowadzoną od lat w Krotoszynie według bardzo mocnego kryterium: diety wzrastają i są wypłacane w terminie, a więc Krotoszyn gospodarczo rośnie w siłę i ludziom żyje się lepiej.

Dlaczego więc nie wprowadzicie nowych podatków, np. za parkowanie samochodów w połowie miasta (a może w całym mieście)?

Dodatkowe pieniądze można przecież sensownie wykorzystać, np. na dalsze remonty *Wodnika* lub zabetonowanie kolejnych krzewów i drzewek na Rynku, albo przeznaczyć na odśnieżanie w przyszłym sezonie zimowym, bo gdyby spadło 30 cm śniegu, to koszty odśnieżania mogą wzrosnąć pięciokrotnie w porównaniu z sezonem minionym.

Proszę o treściwą i zwięzłą odpowiedź!

Z wyrazami należącego szacunku

Tadeusz Żmuda
(radny Rady Miejskiej w latach 1990 - 1994)

Poglądy prezentowane w tej rubryce są opiniami naszych Czytelników.

Włamali się, żeby wykraść listy wyborcze?



Ktoś chciał się dowiedzieć, kogo partia wystawi w wyborach – podejrzewa szef krotoszyńskiej Samoobrony

Sprawca włamania do krotoszyńskiego biura Samoobrony wyrwał dwa zamki drzwiach i uszkodził futrynę.

Z biura nie zginęło. Prawdopodobnie włamywacz czegoś szukał. Marian Włosik, przewodniczący powiatowych struktur partii Andrzeja Leppera, podejrzewa, że ktoś chciał przejrzeć listy kandydatów do wyborów samorządowych. Tak się złożyło, że akurat tego dnia miałem je przy sobie.

Do włamania doszło prawdopodobnie w zeszły czwartek. Można tak domniemywać, gdyż biuro było czynne dzień wcześniej od 11.30 do późnych godzin popołudniowych. Natychmiast powiadomiono policję, która wszczęła śledztwo.

(popi)

Chłopaków połączył tuning

Na razie jest ich sześciu, na razie przyjeżdżają na krotoszyńskie targowisko tylko raz w tygodniu. Zaczęli skromnie, ale ponieważ łączy ich prawdziwa pasja, wierzą, że rozwiną skrzydła.

Wszystko zaczęło się w połowie kwietnia br. Młodzi mężczyźni z Krotoszyńska, zafascynowani współczesną sztuką *podrasowywania* samochodów, postanowili utworzyć *Krotoszyn Tuning Team*. Każdy z nich ma swoje auto, w którym widać ślady tuningu. – *Przyjeliśmy zasadę, że klubowiczem może zostać każdy, kto dokonał choćby symbolicznej przeróbki w swojej furze* – mówią. W ich pojazdach wymienione są głównie zderzaki, progi oraz wnętrza. Często zakładają aluminiowe felgi. Ponieważ

tuning polega nie tylko na polepszaniu strony wizualnej pojazdu, każdy klubowiec marzy o tym, aby zwiększyć moc silnika, to jednak wiąże się z dużymi wydatkami.

Znakiem rozpoznawczym klubowiczów z KTT jest naklejka z logo klubu, którą każdy z nich umieścił na drzwiach od strony kierowcy. Zamierzają też zrobić firmowe koszulki, a potem flagi. Aby rozpoznać wiedzę o tuningu, utworzyli stronę internetową (www.tuning-krot.blo.pl). Prowadzi ją wraz z kolegą naj-



Krotoszyn Tuning Team

młodszy, 16-letni członek klubu – Robert Ryba.

Jakie są dalsze plany? Chcą zachęcić inne osoby (*Żeby było więcej wiary*). Nie stawiają żadnych ograniczeń, dlatego na targowisku w Krotoszynie może się zjawić praktycznie każdy chętny. Kolejne cele to wyjazd na zlot *Tuningowisko* do Wrocławia, a w przyszłości na *Matador Tuning Party* w Czechach.

(popi)

Harcerze przywieźli puchar z manewrów w Kobylej Górze

Siedmioosobowa ekipa krotoszyńskiej Drużyny Wędrowniczej *Mathair* wygrała manewry techniczno-obronne *Mateo 2006* w Kobylej Górze.

Manewry trwały od 28 do 30 kwietnia. Zorganizowali je: Komenda Hufca ZHP w Kępnie, Nadleśnictwo Przedborów i Związek Ochotniczych Straży Pożarnych w Kępnie. Udział wzięły drużyny harcerskie oraz zespoły strażaków i członkowie LOK-u. W tym gronie krotoszyńskianie okazali się lepsi od reprezentantów Kalisza, Ostrowa Wlkp., Kępna i Ostrzeszowa.

Rywalizowano w udzielaniu pierwszej pomocy, wspinaczce, sztuce przetrwania w lesie oraz strzelaniu. Patrol harcerzy z *Mathairu* (w składzie: Paulina Bemat, Filip Bzdęga, Adrian Gajewski, Bartosz Juszkowiak, Kamil Matuszak, Witold Pawłowski i Szymon Staśkiewicz) zdobył naj-



Pokonali nie tylko innych harcerzy, ale i strażaków

więcej punktów, a w nagrodę puchar Komendanta Hufca w Kępnie.

Młodzi harcerze mają zbiórki w piwnicach budynku Muzeum Regional-

nego w Krotoszynie. Zapraszają wszystkich chętnych, którzy ukończyli 15 lat, do harcówek w piątki o godz. 17.00.

(popi)

Skandal w Koźminie.

Trener Dolata uderzony przez sponsora – klub bez prezesa



Były już prezes Astry Wiesław Gembiak próbował studzić gorące głowy kibiców

3 maja na boisku w Koźminie trener Astry Maciej Dolata został zaatakowany przez sponsora tego klubu, Pawła Mikstackiego. Rzekomo przez pomyłkę. Kilka dni później rezygnację z pełnionej zaledwie kilka miesięcy funkcji prezesa klubu złożył jego współnik, Wiesław Gembiak.

O tym, co się zdarzyło 3 maja na stadionie w Koźminie po meczu derbowym między krotoszyńską *Astrą* a koźmińskim *Białym Orłem*, sponsor *Astry* Paweł Mikstacki nie chce rozmawiać, nazywając incydent sprawą prywatną. Tylko że sprawy prywatne raczej nie toczą się na stadionach, na oczach setek świadków. A relacje tychże nie pozostawiają wątpliwości – Paweł Mikstacki uderzył w twarz trenera sponsorowanej przez siebie drużyny, Macieja Dolatę, i zaatakował parę innych osób.

Jak mówią ci, którzy widzieli zajście z bliska, w pewnym momencie próbował przejść przez barierkę na boisko, ale był w takim stanie, że upadł na murawę. Podniósł się jednak i przystąpił do ataku.

Afera wśród swoich

Edward Nowak, wiceprezes *Astry* do spraw organizacyjnych, mówi krótko: – *To nie powinno się zdarzyć*. Jego zdaniem przed i po meczu panował bałagan, a gospodarze nie zapewnili właściwego bezpieczeństwa.

– *Najłatwiej zrzucić winę na organizatora*. My wywiązaliśmy się z obowiązku. Mieliśmy swoich porządkowych, wynajęliśmy firmę ochroniarską z Krotoszyna, obecni byli uzbrojeni policjanci z psami. Nic więcej nie mogliśmy zrobić. Oglądałem wiele meczów, ale nigdy dotąd nie widziałem walki w jednym obozie, w jednym klubie, z udziałem działaczy, sponsorów i sympatyków. Przedziwna historia – nipostuje członek zarządu Białego Orła, Jarosław Ratajczak.

Kibice obu drużyn najpierw siedzieli obok siebie, potem krotoszyńianie zmienili miejsce na trybunę po przeciwnej stronie, ale na zajmowanej wcześniej zostawili flagi.

– *Po meczu nasi prawdopodobnie chcieli je zabrać, co – jak myślę – przez kibiców drużyny przeciwnej zostało odebrane jako prowokacja i próba zrobienia zamieszania* – opowiada E. Nowak.

Trener chciał odejść

Zdaniem E. Nowaka służby porządkowe wkroczyły zbyt późno, gdy panowało już duże zamieszanie. Zawodnicy *Astry* i jej trener próbowali uspokoić sytuację, chcąc nie dopuścić do bezpośrednich starć. – *Nie wiem, skąd się tam wziął Paweł Mikstacki, nie wiem, bo już odszedłem* – zaznacza wiceprezes Nowak.

Krótko potem prezes Wiesław Gembiak zapowiedział na następny dzień posiedzenie zarządu klubu *Astra*, konieczne dla wyjaśnienia incydentów na boisku.

Na tym zebraniu jedną wersję zdarzeń przedstawił trener, drugą – W. Gembiak. Były rozbieżne. Udział Mikstackiego w bójce rzekomo miała wywołać omyłka. Na skutek negocjacji zarządu Mikstacki przeprosił w końcu trenera, doszło do ugody. Niebagatelny wpływ na takie rozstrzygnięcie miało wcześniejsze wystąpienie Dolatę, który ogłosił, że po konsultacjach z rodziną zdecydował się na złożenie rezygnacji z pracy w klubie.

Zaraz po niedzielnym meczu pojechał

do rodzinnego Jarocina na obdukcję lekarską – w obawie przed wstrząśnieniem mózgu. Stwierdzono stłuczenie głowy.

Dokończyć rozgrywki

Jednak jeszcze na tym samym zebraniu także W. Gembiak zapowiedział rezygnację z funkcji prezesa, od czego członkowie zarządu zdecydowanie go odwodzili. Obiecał im ponowne rozważenie kwestii, jednak 9 maja, na następnym zebraniu zarządu, faktycznie zrezygnował z prowadzenia klubu. – *Nakładaliśmy go, aby zmienił zamiar, ale niezasadnie, że równoczesne pełnienie obowiązków prezesa „Astry” i prowadzenie firmy przerasta jego możliwości*. E. Nowak twierdzi, że padły słowa: *Albo klub, albo firma, wybieram firmę*. Gembiak opuścił zebranie w połowie, tłumacząc to innymi obowiązkami.

– *Postanowiliśmy działać rozważnie, dobrze wszystko przemyśleć. Najważniejszym celem jest teraz dokończenie rozgrywek piłkarskich*. Przed naszym zespołem jeszcze sześć meczów. Rozmawialiśmy z trzyosobową radą drużyny piłkarskiej, informując o rezygnacji pana Gembiaka i możliwych wynikających z tego faktu problemach. Obiecaliśmy, że postaramy się wypełnić zobowiązania finansowe, prosiliśmy o przystąpienie do walki o miejsce w ligowej tabeli.

Następne zebranie zaplanowano na 16 maja. – *Do tego czasu zastanowimy się nad ewentualnymi kandydatami i możliwą rekonstrukcją zarządu* – mówi E. Nowak.

Titanic tonie

Po tym meczu coś się wydarzyło, a wszyscy udajemy, że nic się nie wydarzyło – mówi trener Dolata. – *We wtorek prezes i jeden z wiceprezów, odpowiedzialny za działalność sportową, złożyli rezygnację. Dla mnie najważniejsze jest, czy mam walczyć o utrzymanie w IV lidze i czy dla mnie i piłkarzy są pieniądze. Póki co, nikt mi nie potrafi odpowiedzieć, nikt nas o niczym nie informuje. Pytania trafiają w pustkę, a przed zespołem bardzo ważne mecze. Dolata przypomina, że podpisał umowę na trenowanie drużyny, a nie na sponsoring. Musi wiedzieć, czy będą pieniądze. – *Chłopcy zabrali zabawki i sobie poszli. Łódź tonie jak „Titanic”, a gra tylko orkiestra, czyli drużyna*.*

Selekcjoner twierdzi, że mimo wielu lat pracy, w tak nieprzewidywalnym klubie dotąd nie był. – *Stawka ligowa jest przeogromna, a zostaliśmy pozostawieni sami sobie. Działacze nam tłumaczą, że niby miasto jeszcze nie przelało pieniędzy. Nie wiem, na czym stoje, jak motywować zespół do walki*.

Drugie dno?

Nieoficjalnie docierają do nas informacje z wielu źródeł, że rozróbna na boisku w Koźminie była tylko finałem sytuacji wywołanej wcześniej przez prezesa Gembiaka. Że w związku z nią niektórzy piłkarze Białego Orła kopali piłkę w drugą stronę, grając przeciwko własnej drużynie...

Romana Hyszko



Paweł Mikstacki, sponsor Astry, był bardzo wojowniczy

Jeszcze o koźmińskiej rozróbce

W relacji z derbowego wyjazdowego meczu „Astry” w poprzednim numerze, zakończonego bardzo przykrym incydentem, nie podałem, że człowiekiem, który uderzył trenera Macieja Dolatę, był Paweł Mikstacki. Uczyniłem to nie pod wpływem prezesa Wiesława Gembiaka, który rzekomo miał mi powiedzieć, że jeśli podam nazwisko napastnika, to on wycofa się ze wspierania klubu i będzie wtedy problem z dalszym funkcjonowaniem.

Ja tych słów nie słyszałem i słyszeć nie mogłem, gdyż one pod moim adresem w ogóle nie padły. Było inaczej. Zapowiedziałem prezesowi, że jeśli trener poda mi nazwisko osoby, która go uderzyła, to ja je opublikuję, a jeśli miałoby to kolidować z moją pracą w zarządzie klubu, mogę z niej od razu zrezygnować. Prezes odpowiedział, że prawdopodobnie będzie to konieczne.

Ostatecznie nazwiska nie podałem, biorąc pod uwagę fakt, że obaj mężczyźni się pogodzili i prosili, szczególnie szkoleniowiec, aby dla dobra klubu nie wywoływać sensacji. Jako rzecznik prasowy *Astry* uznałem, że rzeczywistość tak będzie dla niej lepiej. W minionym tygodniu okazało się jednak, że prezes Gembiak rezygnuje ze stanowiska i jednocześnie członka zarządu, oficjalnie tłumacząc to brakiem czasu na prowadzenie swojej firmy i jednocześnie kierowanie „Astrą”. Z tego samego powodu, ale także z racji atmosfery w klubie, rezygnację złożył wiceprezes ds. sportowo-szkoleniowych Krzysztof Jankowski. Wpływ na to miały również docierające do niego krytyczne głosy kibiców o zawodnikach sprowadzonych przy jego dużym udziale w czasie przerwy zimowej. Tymczasem niedawno Jankowski rozpoczął rozmowy z piłkarzami, którzy mogliby przyjść od nowego sezonu.

Sytuacja klubu jest bardzo trudna i trudno przewidzieć, jak dalek się potoczy. O wszystkim będziemy informować na bieżąco.

Witold Blandzi



Do nieszczęścia doszło nieopodal placu zabaw

REKLAMA

FAMOT

Fabryka koncernu

GILDEMEISTER AG

Pleszew S.A.

Koncern GILDEMEISTER należy do największych na świecie producentów obrabiarek do metalu. W 32 krajach świata zatrudnia ponad 5000 pracowników, z czego 520 w FAMOT Pleszew S.A.

W związku z dynamicznym rozwojem, dla polskiego zakładu koncernu w Pleszewie poszukujemy następujących pracowników:

KIEROWNIKA DZIAŁU CONTROLLINGU

Nasze wymagania:

- dobra znajomość języka niemieckiego
- znajomość zagadnień z rachunkowości zarządczej / controllingu, w szczególności kalkulacji i kontroli kosztów oraz budżetowania
- dobra organizacja pracy i samodzielność
- umiejętności analityczne
- min. 3 - 4 letnie doświadczenie na podobnym stanowisku
- dyspozycyjność i zaangażowanie

oraz

SPECJALISTĘ DS. RACHUNKOWOŚCI FINANSOWEJ

Nasze wymagania:

- dobra znajomość języka niemieckiego lub angielskiego
- znajomość zagadnień z rachunkowości finansowej oraz prawa podatkowego
- dobra organizacja pracy i samodzielność
- dyspozycyjność i zaangażowanie
- umiejętność pracy zespołowej

Mile widziane doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku

W zamian oferujemy atrakcyjne warunki zatrudnienia.

Informujemy, że odpowiemy wyłącznie na wybrane oferty.

Oferty zawierające życiorys zawodowy, list motywacyjny oraz kopię dokumentu potwierdzającego wykształcenie prosimy nadsyłać w ciągu 7 dni od dnia ukazania się ogłoszenia na adres:

FAMOT Pleszew S.A.
Dział Personalny
„OFERTA PRACY”
ul. Fabryczna 7, 63-300 Pleszew
tel. 062 742 81 09, fax 062 742 82 14
e-mail: katarzyna.stasik@famot.pl

Prosimy o zamieszczenie w ofercie klauzuli:

Wyrażam zgodę na przetwarzanie danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji w FAMOT- Pleszew S.A. (zgodnie z ustawą z dn. 29.08.1997r. o Ochronie Danych Osobowych Dz. U. nr 133, poz. 883)

Brak kagańca przyczyną nieszczęścia dziecka

Sześćcioletnia Samanta została pogryziona przez psa – mieszańca przypominającego owczarka niemieckiego. Z ciężkimi obrażeniami twarzy przewieziono ją do szpitala w Kaliszu. Zdaniem Artura Luźnego, opiekującego się krotoszyńskim schroniskiem dla czworonogów, pies powinien mieć kaganiec.

Do nieszczęścia doszło w pierwszy piątek maja w Dąbrowie. Feralnego dnia dziewczynka wraz z innymi dziećmi przebywała na placu zabaw, który sąsiaduje z nieogrodzoną prywatną nieruchomością – tam też znajdował się Spike (tak wabi się pies). – Dzieci przyszły do nas pobawić się z psem – mówi pani Jolanta, właścicielka psa. Z jej relacji wynika, że igraszki trwały kilkanaście minut. Spike przynosił dzieciom rzucany przez nie kij.

Rozszarpał twarz

W pewnym momencie zaatakował Samantę – zębami wbił się w twarz, miażdżąc żuchwę i rozszarpując policzek. Dziewczynka została przewieziona do szpitala. Początkowo jej stan był ciężki. – Teraz jest o wiele lepiej – mówi ojciec. – Córeczka może już wstać z łóżka. Jej twarz z zewnątrz także wygląda dobrze. Gorzej z żuchwą. Niestety, wszystko wskazuje na to, że kuracja potrwa długo, może nawet pół roku. – To mógł być przypadek – mówi pani

Jolanta. – Spike ugryzł tylko raz, nie rzucił się na twarz dziecka, tylko na kij. Twierdzi, że pies nigdy nie był agresywny. Innego zdania jest ojciec Samanty. – Podobno to nie pierwsze takie jego zachowanie.

Do wypadku nie musiało dojść

Zdaniem Artura Luźnego, do wypadku nigdy by nie doszło, gdyby pies miał założony kaganiec. – Najwyżej skończyłoby się na siniakach i drobnych zadrapaniach. Właścicielka przyznaje, że nie zakładała tego zabezpieczenia, ale nie widziała takiej potrzeby – pies znajdował się na prywatnym terenie. – Jeśli bawił się z dziećmi, to jednak należało założyć mu kaganiec – uważa Łukasz

mo, kiedy może mu „odbić”. Poza tym wcale nie musi być agresywny, aby zrobić krzywdę, i być może faktycznie ten z Dąbrowy po prostu bawił się, ale co z tego, skoro dziewczynka znalazła się w szpitalu.

Winni są ludzie

Pan Artur uważa, że brak kagańca jest najczęstszą przyczyną pogryzień. – Winni są właściciele czworonogów, a ostatecznie cierpią zwierzęta.

Spike do 20 maja będzie przebywał pod obserwacją weterynarza, w budynku gospodarczym należącym do pani Jolanty. – Był już dwukrotnie badany, na pewno jest zdrowy – informuje weterynarz Łukasz Plewa.

Ciężko powiedzieć, jakie będą jego dalsze losy. – To trudna decyzja, bo związaliśmy się z nim – mówi właścicielka. – Jednak nie wiem, czy z nami zostanie. Z pewnością miej-

scowe środowisko nie byłoby z tego zadowolone. Tak więc Spike może trafić do schroniska pana Artura...

(szop)

Do wypadku nigdy by nie doszło, gdyby pies miał założony kaganiec. Najwyżej skończyłoby się na siniakach i drobnych zadrapaniach.

Plewa, weterynarz, który badał zwierzę.

Jak twierdzi A. Luźny, tłumaczenie, że pies nigdy nie był agresywny, także nie jest dobrym argumentem. – Nigdy nie wiado-

REKLAMA

Krotoszyn, ul. Koźmińska 124, tel. 062 722 67 52

STACJA PALIW ORLEN

Zapraszamy do nowej
myjni automatycznej
produkcji niemieckiej firmy Christ.

Myjnia

wyposażona jest w:

- miękkie przegubowe szczotki tekstylne Sensofil, które nie niszczą powłoki lakierniczej
- suszarki konturowe z wychylnymi dyszami
- moduł do ciśnieniowego mycia podwozia



Przy zakupie paliwa za minimum 150 zł mycie w programie podstawowym GRATIS!

Tragedia w Borzęcicach

Zamordował i popełnił samobójstwo

W środę w Borzęcicach (gm. Koźmin) zginęło dwoje ludzi: 52-letnia Elżbieta P. i jej o dwa lata młodszy konkubent Grzegorz K. Wszystko wskazuje na to, że kobieta została zamordowana przez swojego partnera, który chwilę później popełnił samobójstwo. – *To bardzo prawdopodobna hipoteza* – mówi Janusz Walczak, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Kaliszu.

– *Sprawa jest bardzo świeża, a postępowanie dopiero się rozpoczęło* – informuje prokurator Walczak. – *Dlatego na razie nie można mówić o szczegółach*. Jego zdaniem odpowiedzi na wiele pytań przyniosą wyniki sekcji zwłok.

Na razie pewne jest, że martwą Elżbietę P. znaleziono z raną głowy w kuchni, a ciało Grzegorza K. w pomieszczeniu gospodarczym – *Kobieta miała wraz z czaszkowo-mózgowym* – mówi Janusz Walczak.

Dodaje również, że w przypadku śmierci mężczyzny nie stwierdzono działania osób trzecich.

Ciało Elżbiety P. znalazł jej sąsiad – tak przynajmniej twierdzi mieszkaniec Borzęcic – *Z tego, co wiem, przyszedł do pana*

Grzegorza w jakimś interesie – relacjonuje.

– *Gdy spostrzegł ciało Eli, pobiegł po znajomego*. Kiedy wrócili, w stodole natknęli się na zwłoki jej partnera. Mężczyzna powiesił się.

tomiast krotoszyńska policja podaje, że ciało znaleziono około godziny 12.00. Co wydarzyło się w ciągu dwóch nieszczęsnych godzin?

Najprawdopodobniej między partnerami doszło do tragicznej w skutkach sprzeczki. – *Zabił, bo był o nią chorobliwie zazdrosny* – kontynuuje nasz informator. – *Cały czas oskarżał ją o „skoki w bok”, chociaż nie miał żadnych podstaw – Ela taka nie była*.

Zwłoki Elżbiety P. znalazł jej sąsiad. Przyszedł do pana Grzegorza w jakimś interesie. Gdy spostrzegł jej ciało, pobiegł po znajomego. Kiedy wrócili, w stodole natknęli się także na zwłoki jej partnera.

Zabił z zazdrości

Z informacji uzyskanych od innego naszego rozmówcy z Borzęcic wynika, że do tragedii doszło między godziną 10.00 a 12.00. – *Okolo dziesiątej widziałem oboje przed domem, siedzieli na ławce* – stwierdza. Na-

Przeciwnie! Wiodła spokojne życie, wszyscy we wsi postrzegali ją jako dobrą kobietę. Podobne stwierdzenia padały z ust innych mieszkańców Borzęcic, z którymi rozmawialiśmy. Ale są to tylko przypuszczenia; z pewnością zweryfikuje je śledztwo.



Policjanci rozmawiali z rodziną

Dziwny związek

Elżbieta P. i Grzegorz K. utrzymywali bliskie kontakty od kilkunastu lat – ich owocem było dziecko – dziewczynka, która obecnie ma 11 lat. Nigdy nie zalegalizowali swego związku, nigdy też nie zamieszkali razem.

Kobieta wraz siostrą i bratem mieszkała w Borzęcicach, mężczyzna w Dobrzycy. – *Słyszałem, że nakłaniał ją, żeby się do niego sprowadziła, ale Ela tego nie zrobiła*.

Zdaniem naszych rozmówców przyczyna dziwnych relacji tkwiła w nie zrównoważonej osobowości Grzegorza K. Dodają, że rodzina denatki nie przepadała za nim. – *Ela była na emeryturze, natomiast jej brat i siostra pracowali. Grzegorz przyjeżdżał tylko wtedy, kiedy ich nie było w domu. Podobno zabiegał o kontakty z nią. Może gdyby była bardziej stanowcza i zerwała ten związek, nie doszłoby do nieszczęścia...*

(szop)

REKLAMA

SALONY MEBLOWE projekt 0604-37-74-51

MEBLE i TARTAK DOKTOR
Świeca 52 tel. 062 733 26 37 fax 062 733 37 67

OSTRÓW
ul. Sobieskiego 5
tel. 062 591 68 19

KALISZ
ul. Piaskorze wie 17
tel. 062 501 76 80

KROTOSZYN
ul. Koźmińska 111
tel. 062 722 71 18

OŁAWA
ul. Strzelna 1F/1
tel. 071 303 48 70

Nowy styl w Twoim domu

www.mebledoktor.pl

pożyczka od serca

w godzinę bez poręczyciela

jako bonus linia pożyczkowa „od ręki”

POŻYCZKA OD SERCA umożliwia również konsolidację zobowiązań, czyli spłatę już zaciągniętych kredytów z nowej pożyczki. Co miesiąc jedna, niższa rata zamiast kilku!

SKOK STEFCZYKA

KROTOSZYN, ul. Rynek 16, tel. 062 722 50 92-94

www.skokstefczyka.pl infolinia: 0 801 600 100 (koszt połączenia lokalnego) lub 058 782 93 00

www.sztukowski.peugeot.pl

PEUGEOT. ZAPROJEKTOWANY, BY CIESZYĆ.



Liczba samochodów ograniczona. Szczegóły w salonie Peugeot. 206 – zużycie paliwa: 4,3 l/100 km, emisja CO₂: 113 g/km, dla silnika 1.4 HDi 70 KM.

seria limitowana

OXYGENE

206 już od **39 900 zł**

klimatyzacja
ABS

poduszka powietrzna kierowcy i pasażera
szyby przednie elektryczne
centralny zamek



Peugeot Sztukowski
Topola Mała 72a, 63-400 Ostrów Wlkp.
tel. 0-62 735-02-56, fax 0-62 735-50-84
sztukowski@peugeot.com.pl

psb HURTOWNIA BUDOWLANA
POLWOS KROTOSZYN
GRUPA PSB

- **NOWOŚĆ** – art. metalowe (śruby, gwoździe, wkręty, itp.) w promocyjnych cenach,
- pustaki ceramiczne, cegła klinkierowa,
- płyta g/k – 14,50 zł/szt.
- stal – wyroby hutnicze,
- chemia budowlana,
- kostka brukowa,
- pokrycia dachowe (dachówka ceramiczna, blachodachówka)
- cement Górażdże – 338 zł/t.

Opał z Katowickiego Holdingu Węglowego: kostka gruba, orzech, groszek, ekogroszek, miął.

ZAPEWNIAMY TRANSPORT!

Zamkowy Folwark 9, Krotoszyn
Zapraszamy 8⁰⁰ – 16⁰⁰, w soboty 8⁰⁰ – 13⁰⁰, tel. 722 77 52



Krotoszyn, ul. Koźmińska 28
tel. 722 90 08, 0 604 539 819
od wtorku do soboty 12⁰⁰ - 23⁰⁰
niedziele i święta 16⁰⁰ - 23⁰⁰

Realizujemy
zamówienia
z **DOWOZEM**
na terenie miasta
GRATIS

Właścicielka lokalu
Emilia Chromińska
serdecznie zaprasza
smakoszy pizzy !!!

AUTOSZYBY

SPRZEDAŻ - MONTAŻ
NAPRAWA

FIRMA „IZEK-EKO”

63-400 Ostrów Wlkp., ul. Chłopskiego 16A
tel./fax 062 735 32 42
62-800 Kalisz, ul. Skarszewska 25-27
te./fax 062 764 21 23
63-600 Kępno, ul. Rzeźnicka 14
tel./fax 062 782 36 94

ZAPRASZAMY
w godz. 8⁰⁰-18⁰⁰, sob. 9⁰⁰ - 14⁰⁰

(red.)

„DUKAT”[®] Milicz, ul. Wojska Polskiego 56

PRODUCENT OKIEN PCV

3 i 5-komorowych

GWARANCJA MONTAŻ GRATIS

Nowość Piece CO o mocy 18-1800KW

z paleniskiem retortowym na EKO-groszek zasyp 1 raz na 4 dni
BEZDYMNE SPALANIE I TANIE GRZANIE

tel./fax. 071/38 30 013, 38-31-217, 38-31-218
tel. kom. 060187 27 89, e-mail: biuro@okna-dukai.com.pl

CZAJKA Przedsiębiorstwo Wielobranżowe
Wojciech CZAJKA
Krotoszyn, ul. Magazynowa 2
(były Bumal)
tel./fax 725 29 63

MATERIAŁY BUDOWLANE:

Smola
Cegła klinkierowa od **1.10 zł/brutto**
Lepik na zimno **w dobrych cenach!**
Systemy kominowe **Schiedel**
Papy zwykłe i termozgrzewalne f-y **LEMBIT**

Posiadamy bogatą ofertę akcesoriów dachowych w rewelacyjnej cenie.

DACHÓWKA CERAMICZNA firmy BOGEN w promocyjnych cenach!

BRAAS POLSKA, **isbit**, **Roben**, **CREATON**, quick-mix
VELUX, **WERNERBERGER**, **BOGEN** Własny transport i rozładunek

Nieustający konkurs Rzeczy

Darmowe tankowanie



Właściciela tego pojazdu zapraszamy w piątek do redakcji. Jeśli pokaże egzemplarz tej gazety, odbierze kupon na bezpłatne tankowanie o wartości 50 zł. Przypominamy, że nasz grasujący po powiecie fotoreporter szuka wyłącznie samochodów z naklejkami Rzeczy umiejscowionymi na tylnej szybie. Po naklejki zapraszamy do redakcji!

Najmłodszy literaci spisali się na medal

Julita Hadaś ze Szkoły Podstawowej w Kobylinie zdobyła pierwsze miejsce w Konkursie Literackiej Twórczości Dzieci Klas Najmłodszych. Łącznie wpłynęło 41 prac. Organizatorzy ze szkoły na Parcelkach zapowiadają wpisanie konkursu do kalendarza na stałe.

Zadaniem uczestników (konkurs skierowano do uczniów klas drugich i trzecich szkół podstawowych) było dopisanie dalszych losów ulubionych bohaterów książkowych. Do organizatorów, tj. kółka polonistycznego, biblioteki szkolnej i Klubu Małego Czytelnika, działających przy Zespole Szkół z Oddziałami Integracyjnymi nr 1 w Krotoszynie, nadesłano 41 prac ze szkół krotoszyńskich oraz podstawówek z Baszkowa, Koźmina, Kuklinowa, Kobylina i Sulmierzyc. Komisja w składzie Iwona Starzyńska i Katarzyna Tomczyk po przeczytaniu prac wyłoniła najlepsze. – *Ocenialiśmy prace po względem językowym, stylistycznym, ortograficznym. Brałyśmy pod uwagę także formę wypowiedzi i konstrukcję* – mówi K. Tomczyk.

Pierwsze miejsce za *Dziewczynkę*

z *zapalkami* przyznano Julicie Hadaś (kl. III b, SP w Kobylinie), drugie Klaudii Gruchot (kl. III b, SP nr 7) za *Kubusia Puchatka*, trzecie Dawidowi Grzesiakowi (kl. II d, SP nr 4) za opowiadanie *Dalsze losy Karolci*.

Wyróżnienia otrzymali: Dominik Rettig (kl. II d, SP nr 4 w Krotoszynie), Paulina Królikowska (kl. II d, SP nr 4 w Krotoszynie), Daria Hofman (kl. II a, SP nr 3), Marianna Jaśniak (kl. III a, SP nr 1 w Koźminie) i Natalia Sadowska (kl. III a, SP nr w Krotoszynie). Wręczenie nagród odbyło się 4 maja w księgarni *Lektorat Plus*, która była sponsorem konkursu. *Rzecz* patronowała temu ciekawemu przedsięwzięciu. Na naszych łamach opublikujemy nagrodzone prace.

(popi)



Autor monografii wsi wśród najmłodszych orpiszewian

Józef Zdunek o Orpiszewie

Orpiszew 1279-2005. Monografia wsi – to owoc pracy doktora Józefa Zdunka, który 30 kwietnia w sali Wiejskiego Domu Kultury w Orpiszewie przedstawił książkę mieszkańcom tej wsi i ich gościom.

W spotkaniu z autorem uczestniczyło wielu mieszkańców Orpiszewa i okolic, a także duże grono osób, które wywodzą się z tej wioski, a obecnie mieszkają w różnych regionach Polski. Dr Zdunek wprowadził zebranych w świat monografii, przytaczając jej wybrane najciekawsze fragmenty i odpowiadając na pytania.

W uroczystości udział wzięli uczniowie Zespołu Szkół w Orpiszewie, którzy w montażu poetycko-muzycznym przygotowanym na podstawie książki przedstawili dzieje swojej wsi.

Monografię można było nabyć w trakcie spotkania, z czego skorzystało wiele osób. (red.)

Fragment nagrodzonego opowiadania Julity Hadaś

Dziewczynka z zapalkami

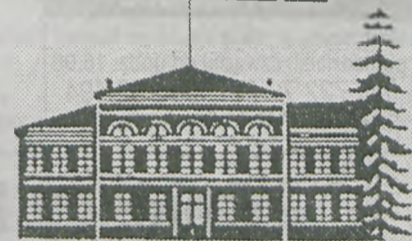
Zmarznięta i głodna dziewczynka była już strasznie zmęczona. Nadal nikt nie chciał kupić jej zapalek. Było już bardzo ciemno, gdzieś niedaleko bił jakiś dzwon, robiło się coraz zimniej. Oczka dziewczynki już się zamykały, na dodatek zaczął wiać przeraźliwie zimny wiatr. Do tego wszystkiego zapalki się rozsypały. Nagle z oddali dobiegł dziewczynkę odgłos sań. Postawiło ją to na nogi, a gdy się rozejrzała, spostrzegła między domami piękną, złocącą karetkę, jakiej jeszcze nigdy nie widziała. Pomyślała, że pewnie są to jacyś bogaci i niewrażliwi na cudzą krzywdę ludzie. Pozbięrała swoje zapalki i przysiadła. Nawet nie próbowała namawiać bogaczy do zakupu zapalek. Po co miała narażać się na kolejną pogardę. Skuliła się i otuliła bardzo podartym swetrem. Chciał zniknąć i już nigdy nie wrócić, ale nagle karetka zaczęła zwalniać i zatrzymała się tuż przed nią. Otworzyły się drzwiczki i przed dziewczynką z zapalkami stanęła śliczna, młoda pani. Wyszyła z powozu i uklękła przed wystraszoną dziewczynką. Za nią pokazali się Pan i Pani

w pięknych strojach, zapewne rodzice panienki, i stanęli obok swej córki. Pani z karety zaczęła wypytywać dziewczynkę o jej los. Ta jednak bała się odezwać, ale gdy głos zabrała panienka, od razu się ośmieliła. Przedstawiła się jako dziewczynka z zapalkami, której nikt nie chce pomóc w ciężkiej doli. Państwu z karety zrobiło się bardzo przykro i za namową swej córeczki zabrali zmarzniętą i głodną dziewczynkę ze sobą. W powozie okryli ją kocami i dali trochę chleba. A gdy dojechali do swego domu podali biedaczce ciepłą herbatę, pozwolili się umyć i ubrali ją w najpiękniejsze ubrania małej panienki. Dziewczynka dowiedziała się, że mili państwo to Jan i Zofia, a ich córka – Anna. Cieszyła się, że jej los się odmienił, była zachwycona bogactwem pięknego domu wybawicieli. Szybko znalazła wspólny język z panią Anią, która koniecznie chciała dać jakoś na imię nowej koleżance. Razem z rodzicami zdecydowała, że będzie to Marysia. Dziewczynce od razu przypadło do gustu nowe imię...

(ciąg dalszy za tydzień)

Zjazd koleżeński w LO im. H. Kołłątaja już za 32 dni

Szczegóły na naszej stronie internetowej:
www.rzecz.krotoszynska.pl



Donosiciel kulturalny



KINA

Mieszko, Koźmin

Czerwony Kapturek, USA, anim., 20 i 21 maja, godz. 17.00, bilety: 10 zł.



IMPREZY

Przedwiośnie, Krotoszyn

Oszukać przeznaczenie 3, USA, horror, 12 maja, godz. 19.00, do 17 maja, godz. 20.30, bilety: 10 i 12 zł.

V jak Vendetta, USA, fantasy, do 17 maja, godz. 18.00, bilety: 10 i 12 zł.

DKF: Angela - A, Francja, 18 maja, godz. 19.10, bilety: 5 zł.

Epoka lodowcowa 2: Odwilż, USA, anim., 19 maja, godz. 19.00, 25 maja, godz. 17.00, od 20 do 24 i od 26 maja do 1 czerwca, godz. 18.00 i 20.00, bilety: 10 i 12 zł.

DKF: Jestem, Polska, 25 maja, godz. 19.10, bilety: 5 zł.



WYSTAWY

Krotoszyn

Wystawa pt.: Indonezja – przyroda i ludzie, do 30 czerwca, Muzeum Regionalne im. Hieronima Ławniczaka.

Zduny

Wystawa fotografii pt. Dziecko z kolekcji objazdowej galerii wielkopolskiej fotografii, do 15 czerwca, Biblioteka Publiczna.

Krotoszyn

Koncert zespołów: Paprika Korps (reggae), Świnka Halinka (rock, folk, reggae) w ramach X Festynu Rekreacyjnego-Sportowego, 20 maja, od godz. 18.30, boisko koło Szkoły Podstawowa nr 8.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za zmiany wprowadzone w ostatniej chwili przez organizatorów imprez i kierownictwo kin.

itime
Internet Time

ul. Poznańska 5 63-720 Koźmin Wlkp.
tel/fax (0-62) 721 94 32 e-mail: biuro@itime.pl

www.itime.pl

BUDVAR Centrum S.A.
OKNA PCW
o zwiększonej sztywności

WIOSENNA PROMOCJA!
OKNO 032 ELEGANCE



BUDVAR Centrum S.A.
100 BIUR HANDLOWYCH
W POLSCE
15 LAT TRADYCJI NA RYNKU
10 LAT GWARANCJI

W STANDARDZIE:
 • SZYBA U=1,0
 • PROFIL 5-KOMOROWY 70 mm
 • JASNOSZARA USZCZELKA
 • ZACZEP ANTYWYWAŻENIOWY

TERAZ OFERUJE
OKNA 5-KOMOROWE
W CENIE NIŻSZEJ
NIŻ OKNA 3-KOMOROWE

Wejdz i sprawdź. ZAPRASZAMY DO NASZYCH BIUR HANDLOWYCH!

KROTOSZYN, pl. Wolności 1B, tel. (062) 722 76 45
 www.budvar.pl

Firma zatrudni
 w dziale obsługi klienta

Wymagana
 znajomość
 zagadnień komputerowych.

Tel. 065 544 18 82

PORADNIA ŻYWIENIOWA
 inż. Grażyna Grzelczak, specjalista ds. żywienia i żywności

PORADNICTWO W ZAKRESIE ŻYWIENIA:
 - niedobrych nawyków żywieniowych
 - dzieci w różnych okresach rozwojowych
 - osoby z chorobami krążenia i naczyń
 - osoby z chorobami o podłożu metabolicznym

REJESTRACJA TELEFONICZNA
 tel. kom. 0-504 022-639 tel. dom. (062) 734-65-62

GABINETY:
 - Krotoszyn - ul. Przemysłowa 19 - CER-medica środa: 16.00 - 18.00
 - Ostrow Wlkp. - ul. Kołkości 15 - Famia Medica
 poniedziałek 17.00 - 19.00 środa 12.00 - 14.00

„REMEK” s.c. Orpiszew, tel. 721 28 34
 Zapraszamy 7.00-15.00, sob. 7.00-13.00

Polecamy koncentraty



w nowych niższych cenach

Premium	34 zł/25 kg
Premium FORTE	39 zł/25 kg
Piggi	51 zł/25 kg
Matra	39 zł/25 kg
Pregna	34,50 zł/25 kg
Protamilk	34 zł/25 kg

ZAKŁAD STOLARSKI

Zabudowa wnek na dowolny wymiar
 wysokiej jakości drzwiami przesuwanymi



INDECO
 Wojciech Niedbala

CENY KONKURENCYJNE. Możliwość rat.
 10 lat gwarancji. Szybkie terminy.

zakładanie parkietu i mozaiki
szlifowanie parkietów (220V)
zakładanie paneli podłogowych
biurka pod komputer

Krotoszyn, ul. Czoroślowa 3
 tel. 725 38 36, tel. kom. 0695 432 390

GABINET LEKARSKI

Janusz Kmiecik
 spec. chirurg, anesteziolog

Choroby
 przewodu pokarmowego,
 tętnic i żył, układu ruchu,
 leczenie bólu przewlekłego.

WIZYTY DOMOWE

Krotoszyn, ul. Okrężna 28 (od Teominy)
 poniedziałki, czwartki od godz. 16.00
 Tel. 722 77 97, 504 102 494

Doktor Nauk Medycznych
Andrzej Milewski

**Chirurgia ogólna,
 choroby tętnic,
 żył i tarczycy**

PRZYJMUJE

pon. i pt. 16.30-17.30	wtorki 17.00-18.00
---------------------------	-----------------------

Krotoszyn Kalisz
 ul. Bolewskiego 8 al. Wolności 8
 tel. 0604 561 313

APARATY SŁUCHOWE

- bezpłatne badania słuchu
- dopasowywanie aparatów słuchowych cyfrowych i analogowych
- wizyty domowe
- serwis
- baterie

RATY

Cyfrowe aparaty BERNAFON w supercenie!

ul. Zdunowska 16 (pasaż) I piętro
 tel. kom. 0508 072 773,
 poniedziałki 15³⁰ - 18⁰⁰

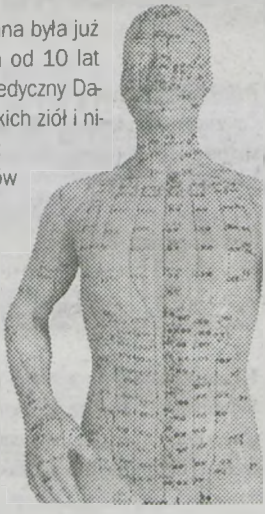
Chińscy lekarze w Krotoszynie

Medycyna chińska liczy sobie ponad 5000 lat i znana była już w starożytności. Doktorzy Khamlunaa i Pashraljaa od 10 lat mieszkają w Warszawie i tam prowadzą Ośrodek Medyczny Dalekiego Wschodu. Obaj są dobrymi znawcami chińskich ziół i nimi głównie leczą. Lekarze diagnozują na podstawie:

- badania pulsu (Chińczycy rozróżniają 90 rodzajów pulsu), badania palpacyjnego, wyglądu języka i skóry,
- tęczywki oka (bezinwazyjna metoda polegająca na określeniu stanu zdrowia w oparciu o zmiany w tęczywce).

Po kompleksowej diagnozie ustalają tryb leczenia. Stosują tylko naturalne metody: zioła, masaż, akupresurę, akupunkturę.

Lekarze chińscy leczą: serce, przewód pokarmowy, tarczycę, nerwice, bezsenność, kamieć nerkową, skrzywienia i schorzenia kręgosłupa, rwę kulszową i tym podobne. Zajmują się zwalczaniem nałogów i leczeniem otyłości.



Przyjęcia: piątek 26 maja, Krotoszyn, ul. Zdunowska 35
 tel. 062 725 43 96 lub 062 725 34 39 - zapisy

SPECJALISTA DERMATOLOG
 lek. med. Alfred Hess

KROTOSZYN, ul. Mickiewicza 2a (PRZY APTECE ESKULAP)
 CZWARTKI godz. 16.00-18.00

KOZMIN, ul. Zamkowa 2
 WTORKI godz. 15.00-16.00

Leczenie: trądziku, łuszczyca, grzybicy, alergii, chorób skóry, włosów i paznokci.
 Usuwanie: kurzajek, brodawek, kłykcin, włókniaków, naczynek, odcisków, itp.

Tel. dom. Poznań: (0 prefiks 61) 823 01 63
 lub 0601 819 926

GINEKOLOG POŁOŻNIK
USG na miejscu
lek. Maciej Orzechowski

WTORKI I CZWARTKI od 18.30

ul. Witosy 5, Krotoszyn
 Inne terminy 0606 251 723
 lub tel. grzechocławski 725 44 13 do godz. 20.00

BIOENERGOTERAPIA – POMOC DLA CIAŁA I DUSZY

Wiele osób, które korzystały z pomocy bioenergoterapeutów, odzyskało zdrowie lub poczuło złagodzenie częstokroć przewlekłych, uciążliwych schorzeń. Rozmawiamy na ten temat z opolską bioterapeutką Martą Zacharczuk.

Przy jakich problemach zabiegi bioterapii pomagają najbardziej?

W wielu schorzeniach można oczekiwać jeśli nie całkowitego usunięcia dolegliwości, to przynajmniej wyraźnej poprawy. Zabiegi wykonywane przez mnie są szczególnie skuteczne przy problemach z trawieniem, ciśnieniem, nerkami, wrzodami, guzami, kamieniami, prostatą, zaparciami, zatokami oraz chorobami kobiecymi. Szczególną uwagę zwracam na stan kręgosłupa i w razie potrzeby robię jego korekcję, gdyż takie objawy, jak: drętwienie rąk, nóg, bóle głowy, pleców, stawów, bóle w klatce piersiowej, ograniczenie ruchomości stawów – mają często swoje podłoże w kręgosłupie.

Ilu zabiegom należy się poddać, aby był efekt?

Reguł nie ma, bowiem każdy organizm jest inny i jego reakcje są różne. Najszybciej poprawę uzyskuje się przy problemach z kręgosłupem, czasem wystarczy jedno spotkanie, w innych cztery do sześciu. Po serii spotkań zalecam wykonanie badań lekarskich i kontrolę u lekarza prowadzącego, celem potwierdzenia skuteczności terapii.

Jakie są Pani osiągnięcia w ostatnim czasie?

Pani Anna G. po czterech zabiegach pozbyła się guza piersi, co potwierdziło badanie USG. Panu Janowi G. przeszły bóle i zawroty głowy. U p. Marii K. ciśnienie obniżyło się ze 180 na 130. Pani Magdzie P. bóle serca, przeszły po korekcie kręgo-



slupa. Pani Małgorzata W. miała guzek tarczycy i kamień w lewej nerce. Po serii zabiegów (w sumie 6) badanie USG potwierdziło całkowity powrót do zdrowia. Pani Ewa była dwa razy – po jednym spotkaniu przeszły bóle kręgosłupa, po drugim – mięśniak zmniejszył się o połowę.

Pan Wojciech T. cierpiał na przerost prostaty oraz wrzody żołądka. Po kilku spotkaniach dolegliwości minęły, ale zalecałam mu zabieg po miesiącu, a później wykonanie badań, które potwierdziły wyzdrowienie.

Kiedy można skorzystać z Pani pomocy w Krotoszynie?

22 maja w restauracji *Cristal*.
 Zapisy tel. pod numerami:
 0609 579 806 lub 062 725 26 39.

Skoda Fabia Combi
Skoda Octavia Tour Combi

Samochód w wersji kombi da Ci nowe, wielkie możliwości - a zaprasza też do hatchbacka! Tylko teraz promocyjne modele Fabii Combi kupisz z upustem nawet 4300 zł, a Octavię Tour Combi z upustem sięgającym aż do 12000 zł. Ponadto Fabię możesz wyjechać z salonu już za pół ceny. Pozostałe 50% zapłacisz dopiero za rok, bez prowizji i bez odsetek*, korzystając z Kredytu 50/50 Volkswagen Bank Polska. Dostępny także atrakcyjny leasing Volkswagen Leasing Polska. Liczba aut w promocji ograniczona. Liczba korzyści z mądrego wyboru - nieograniczona.

* PRRS z uwzględnieniem rocznego kosztu ubezpieczenia AC wynosi 5,1%. Kalkulacja dotyczy modelu Skoda Fabia Combi Classic 1.7 47kW.

Auto Perfect
 63-800 Gostyń, ul. Nowe Wrota 5, tel. (0-65) 572-72-72
 autopercfectgos@pro.onet.pl www.skoda-auto.pl
SALON • SERWIS • CZĘŚCI • AUTA UŻYWANE

Skoda Kredyt
VOLKSWAGEN BANK POLSKA S.A.
 **Mobil**

APTEKI

KROTOSZYN

Nowa, ul. Mickiewicza 35(722 80 60), do 18 maja, *Pod Koroną*, ul. Masłowskiego 2 (722 62 21), od 19 do 25 maja.

KOBYLIN

Pod Orłem, ul. Wolności 7 (548 24 12), 8.30 - 13.00, 14.00 - 17.00, sob. 10.00 - 13.00.

KOZYŁÓWKA

Apteka, ul. Stary Rynek 1 (721 61 32), 8.00 - 18.00, sob. 8.00 - 13.00, *Zamkowa*, ul. Krotoszyńska 6 (721 65 24), 8.00 - 20.00, sob. 8.00 - 13.00, *Esculap*, ul. Jana Pawła II 17 (721 93 82), pn. - pt. 8.00 - 18.00, sob. 8.00 - 13.00.

ORPISZEW

Przy Stawnej, ul. Stawna 1 (721 28 54), pn. - pt. 8.00 - 17.00, sob. 8.00 - 12.30.

ROZDRAŻEW

Prima, ul. Krotoszyńska 9 (722 12 94), pon. - pt. 7.30 - 16.30, sob. 8.00 - 13.00.

SULMIERZYZOŁ

Sulmierzycka, ul. Krótka 1 (722 32 24), pn. - pt. 8.00 - 18.00, sob. 11.00 - 13.00.

ZDUNY

Alifam, Rynek 19 (721 57 28), 8.00 - 18.30, sob. 9.00 - 13.00.

HOROSKOP

BARAN (21III - 20IV)
Bacz, byś tym razem nie popełnił żadnego błędu, bo mógłby Cię kosztować wyjątkowo dużo. Pomocna będzie zaprzyjaźniona Ryba.

BYK (21IV - 21V)
Obiecowałeś sobie, że uzupełnisz wiedzę, a spoczęłeś na laurach. Czas dotrzymać słowa!

BLIŹNIĘTA (22V - 21VI)
Należy Ci się mała nagroda - wszystko pozapinałaś na ostatni guzik. Dodatkową gotówkę spokojnie możesz wydać na własne potrzeby.

RAK (22VI - 22VII)
Za dużo masz ostatnio na głowie, więc zaczynasz się gubić. A wystarczy wszystko notować...

LEW (23VII - 22VIII)
Zamiast wziąć głęboki oddech i zapomnieć o ostatnich problemach, Ty rozdzielasz włos na czworo. Było, minęło, pora zacząć myśleć o rzeczach przyjemniejszych.

PANNA (23VIII - 22IX)
Choć tydzień zapowiada się spokojnie, będzie obfitywał w wydarzenia. Bardzo mile!

WAGA (23IX - 22X)
Rodzina ma dosyć Twoich fochów. Zmień strategię, bo atmosfera zrobi się nie do zniesienia.

SKORPION (23X - 22XI)
Nikt Ci nie wierzył, a jednak miałeś rację. I tym razem intuicja Cię nie zawiodła, Twoja ostrożność wobec nowej osoby miała głębokie uzasadnienie.

STRZELEC (23XI - 21XII)
Chciałbyś, aby ktoś bliski docenił Twoje poświęcenie? Jeśli nadal pozostaniesz w cieniu, nie tylko nie doceni - nawet nie zauważy.

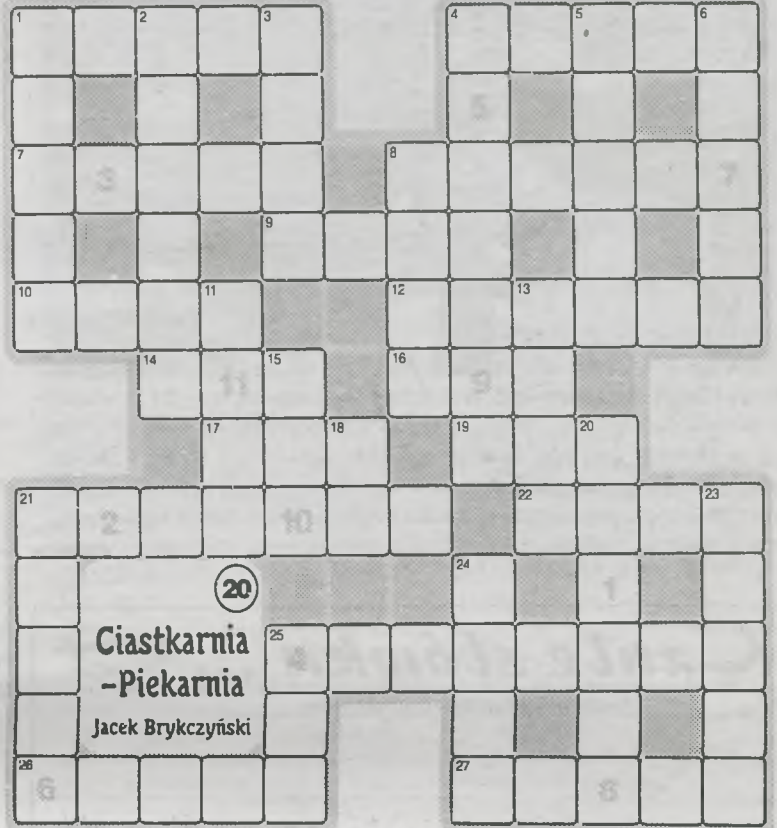
KOZIOROŻEC (22XII - 20I)
Nie warto zwracać znajomym głowy tak małą sprawą, tym bardziej, że - jak dobrze wiesz - mają do rostrzygnięcia poważny problem.

WODNIK (21I - 20II)
Wielki natłok spraw do załatwienia osaczy Cię w czwartek. Podolasz, jak zwykle, zyskując przy okazji nieklamany podziw kogoś, na kim Ci bardzo zależy.

RYBY (21II - 20III)
Zawsze byłeś mistrzem od robienia dobrego wrażenia, więc co stało się tym razem? Podnieś głowę, wyprostuj plecy, warto grać!

KRZYŻÓWKA ZE SMAKIEM

Nagrodę za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki z numeru 19 otrzymała pani Genowefa Robaszyńska z Krotoszyna. Dzisiejsze hasło składa się z 11 liter. Na kartki z rozwiązaniami czekamy do 22 maja. Do wygrania - niespodzianka.



GDZIE SZUKAĆ POMOCY?

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie Ośrodek Interwencji Kryzysowej
Os. Sikorskiego 7 722 75 30, tel. całodobowy 602 384 357
pn. - pt. 7.00 - 15.00, wt. 7.00 - 19.00
Punkt konsultacyjny dla osób z problemem alkoholowym
ul. Mickiewicza 2 722 61 61
pn. - czw. 16.00 - 20.00
Komisja ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych
Rynek - Ratusz p. 4 722 74 94
Klub Abstynenta TOLERANCJA
codziennie od godz. 16.00 ul. Mickiewicza 2
Grupa Ai-Anon GRACJA
grupa wsparcia dla rodzin alkoholików wtorek godz. 18.00 ul. Mickiewicza 2
Grupa AA DĄB
poniedziałek godz. 17.00 ul. Sienkiewicza 2
Grupa AA KROTON
piątek godz. 18.00 ul. Mickiewicza 2

niedziela godz. 18.00 ul. Mickiewicza 2
Klub Amazonek dla pań po mastektomii, każdy pierwszy czwartek miesiąca od godz. 16.00 w siedzibie Krotoszyńskiej Biblioteki Publicznej przy ul. Benickiej 9.
Stowarzyszenie POMÓŻMY SOBIE
profilaktyka chorób nowotworowych tel. 725 23 17 oraz 693 495 840
pn - pt 15.00 - 18.00
Polskie Stowarzyszenie Diabetyków
problemy chorych na cukrzycę 725 79 25, 725 44 38
Stowarzyszenie SCLEROSIS MULTIPLEX
problemy chorych na stwardnienie rozsiane 605 272 371
Stowarzyszenie na rzecz Dzieci i Osób Niepełnosprawnych 722 57 72 i 502 219 552
Zarząd Główny Związku Osób Niepełnosprawnych INTEGRACJA

ul. Benicka 9 502 156 871
Świątelnia socjoterapeutyczna - dla dzieci
ośrodek profilaktyki środowiskowej zajęcia socjoterapeutyczne dla dzieci os. Sikorskiego 7 (budynek żłobka) 725 36 95
Świątelnia socjoterapeutyczna - dla młodzieży
ul. Mickiewicza 11 pn-pt 15.00 - 18.00
Młodzieżowy Klub Środowiskowy RIVENDELL
Os. Sikorskiego 7 (żłobek - część piwniczna) 722 75 70
pn. - pt. 17.00 - 21.00,
Stowarzyszenie na rzecz Przeciwdziałania Uzależnieniom i Wspierania Rozwoju Psychicznego Dzieci i Młodzieży SZANSA
Os. Sikorskiego 7 725 36 95

Poziomo

1. Na końcu ołówka
4. Dawni handlowcy
7. Samica jelenia
8. Jedno z kobiecych czasopism
9. Kopiarka
10. Gorący napój z rumu
12. Rzeka na Białorusi i Ukrainie
14. Porządek
16. Firma ubezpieczeniowa
17. Zwierzyniec
19. Dłuuugi wąż (wspak)
21. Do wyciskania na siłowni
22. Heavy metal
25. Pluszak
26. Kolega Romka i Atomka
27. Poeta o pseudonimie Jan Stożek

Pionowo

1. Syberyjski obóz
2. Mieszkaniec jurty
3. Płyn do czyszczenia kuchni
4. Przysiółek
5. Przymiotnik od piwa
6. Grają w kościele (wspak)
8. Wojsko tatarskie
11. Materiał opatrunkowy
13. Strawiński lub Neverly
15. Boss mafii
18. Kraina czamoksiężnika
20. Miasto w USA, blisko Nowego Jorku
21. Konferencja czarownic
23. Częstka elementarna
24. Kawior
25. Czerwony pod Monte Cassino

z Albertyną • Igraszki z Albertyną • Igraszki z Albertyną • Igraszki

Cześć, Dzieciaki!

Jak zwykle, proponuję Wam ciekawą zabawę. Spróbujcie rozwiązać dzisiejsze zadanie. Na szczęśliwego zwycięzcę czeka niespodzianka. Nagrodę za prawidłowe rozwiązanie zadania sprzed dwóch tygodni wylosowałam dla Weroniki Koteckiej z Krotoszyna. Upominek będzie czekał na Ciebie, Weroniko, w redakcji *Rzeczy Krotoszyńskiej* w piątek.

Uwaga! Masz pomysł na konkurs dla dzieci? Przygotuj zagadkę, rebus, krzyżówkę, lub inną łamigłówkę i przyslij ją do mnie. Co tydzień najciekawsze zadanie zostanie opublikowane. Zapraszam do zabawy!
Albertyna

Tajemnicze pismo

V A I V F X T V Y J I Y V F X V

Co tu jest napisane? Zwrócić się tego, jest dawne znaki zastępcze odpowiednimi literami z wyjątkami pomocniczymi

V A F X J - jeśli dużo ryby, mało mleka daje

V F X V - może być polny lub orzechowy

J I Y V - ulotnie nalewanie dynio do butelek

V J I J I - pomieszczenie, w którym używają się leki

Konkurs dla dzieci

Rozwiązujemy konkurs ogłoszony z okazji Dni Krotoszyna. Najładniej o tych wydarzeniach napisał jedenastoletni Oskar Kowalski z Krotoszyna, dla którego mamy nagrodę rzeczową. Zapraszamy Cię w piątek do redakcji!
Albertyna

koledze na wózku żaden z ochroniarzy nie pomógł w uzyskaniu wymarzonego autografu, chociaż „swoich” wpuszczali bokiem.

Pomimo że Dni Krotoszyna zapowiadały się deszczowo, pogoda jakoś dopisała. Poszliśmy na występ Szymona Wądry. Było fajnie. Stał się pod estradą, był z nami kolega na wózku inwalidzkim. Ochrona pozwoliła, by mógł być tam, gdzie wchodził Wądra. Bardzo się cieszył, że dostał od niego autograf. Byłem też z mamą i braćmi na występie Dody. Ja poszedłem dużo wcześniej i udało mi się zdobyć zdjęcie z autografem. Moi bracia nie mogli sobie tego darować, ale dostali na pocieszenie od mamy pieniądze na zdjęcia. Było nam bardzo przykro, kiedy naszemu

5 maja brat uczestniczył w przedstawieniu „Wesele krotoszyńskie”, które odbyło się w kinie. Nie za bardzo nas to kręciło, ale po namowieniu babci poszliśmy wszyscy, i - o dziwo - zaskoczyło mnie bardzo. Po raz pierwszy widziałem młodzież w strojach ludowych i kapelę ludową, a przedstawienie było ciekawe. Nasz dyrektor Jerzy Rędzikowski robił zdjęcia. „Osemka” jako laureatka konkursu otrzymała grant na projekt związany z dziedzictwem kulturowym. Patronat nad tym sprawował burmistrz Joki. Podziękował młodzieży za występ i przekazał 1000 zł na ręce młodej pary, która oddała pieniądze na cele szkolne.

Oskar Kowalski



Nowy Florian zastąpi starego. W Rozdrażewie nieopodal cmentarza powstaje pomnik św. Floriana. Zastąpi zniszczonego poprzednika. Pomysł zrodził się w głowach członków lokalnej jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej, wszak św. Florian to patron strażaków. Inicjatywę wspiera Urząd Gminy. Postument jest już prawie gotowy, rzeźba świętego także. Czeka na postawienie. W ostatnią niedzielę maja odbędzie się uroczyste odsłonięcie. (szop)

Czule słówka ...

na bezpłatne życzenia lub podziękowania



Wypełniony i naklejony kupon prosimy wysłać na adres Redakcji lub wrzucić do skrzynki RK

izecz
KROTOSZYŃSKA

Imieniny Urodziny Rocznica Ślub
 Miłość Różne Podziękowanie

Nr 20

REKLAMA

ZESPÓŁ SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH NR 1 W KROTOSZYNIE

63-700 Krotoszyn, ul. Mickiewicza 11
tel. 062 725 32 75/76, fax 725 30 15
www.zsp1krot.civ.pl, zsp1krot@op.pl

PROWADZI NABÓR NA ROK SZKOLNY 2006/07

❖ II LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE

4 oddziały z następującymi przedmiotami wiodącymi
– j. polski, historia, j. angielski,
– chemia, biologia, fizyka i astronomia
– matematyka, geografia, j. niemiecki
– j. niemiecki, j. angielski, j. polski

❖ I LICEUM PROFILOWANE

– zarządzanie informacją,
– usługowo-gospodarczy
– mechatroniczny

❖ TECHNIKUM NR 1

– technik analityk
– technik technologii odzieży
– technik ochrony środowiska
– technik inżynierii środowiska i melioracji

❖ SZKOŁA POLICEALNA nr 1 (dla młodzieży)

– technik obsługi turystycznej
– opiekun w domu pomocy społecznej

❖ TECHNIKUM UZUPEŁNIAJĄCE NR 1 DLA DOROSŁYCH

– technik mechanik
– technik elektryk
– technik technologii odzieży

❖ SZKOŁA POLICEALNA NR 2 DLA DOROSŁYCH

– technik obsługi turystycznej
– technik hotelarstwa
– technik ochrony środowiska

Ożeń się z Rzeczą!

Spędzasz wieczory samotnie przy telewizorze i czasami masz ochotę upić się lub zwa-
riować z rozpacz? Nie rób tego! Z nami znajdziesz tę jedyną, tego jedynego. Nikt ze zna-
jomych się nie dowie, że szukasz dziewczyny, chłopaka, żony lub męża.

Osoby, które zamieszczają anons, dołączają do listu dwie skserowane strony dowodu osobistego, te ze zdjęciem oraz imieniem i nazwiskiem. Prosimy też o włożenie do listu większej, zaadresowanej do siebie koperty, z naklejonymi znaczkami na cięższy list (2,20 zł). Pod ogłoszeniem konieczne jest zamieszczenie własnoręcznie podpisanego zdania: *Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych, zawartych w ofercie, dla celów określonych w rubryce „Ożeń się”, zgodnie z Ustawą o ochronie danych osobowych z 29.08.97 r. DzU nr 133 poz. 883.* Odpowiedzi na każdą ofertę zbieramy i odsyłamy pod właściwy adres.

Osoby, które chcą nawiązać kontakt z autorem ogłoszenia, wysyłają do niego list na adres redakcji. Na dole koperty piszą wyraźnie **ODPOWIEDŹ NA OFERTĘ NR...**

stan cywilny obojętny. Jestem niezależny finansowo, mogę zmienić miejsce zamieszkania. Poszukuję osoby godnej zaufania, która ma dość samotności i chciałaby zmienić swoje życie. Proszę o listy z adresem. **1 – nr 15**

Rozwódka, lat 43, pragnie poznać sympatycznego pana do lat 50. Jestem domatorką, lubię spacerować, muzykę, film. Proszę o poważne oferty. **2 – nr 15**

Sympatyczny, bez nałogów, zmotoryzowany, niezależny finansowo – poszukuje miłej, niepalącej pani do lat 53. Podanie numeru telefonu przyspieszy kontakt. **3 – nr 15**

Przystojny i spokojny 27-latek, pozna dziewczynę w wieku 20 – 27 lat, o miłym usposobieniu, może być z dzieckiem, Krotoszyn lub okolice. **18 – nr 1**

Kawaler, lat 38, przeciętny, spokojny, bez nałogów, prowadzi średniej wielkości gospodarstwo rolne w pełni zmechanizowane, pozna skromną i zaradną pannę do 35

lat o miłym usposobieniu. Jeśli masz dosyć samotności, proszę napisz. Razem sprawimy, że świat nabierze kolorowych barw. Zdjęcie mile widziane. **18 – nr 2**

Poznam pannę do lat 35, szczupłą, pracującą, mającą różne zainteresowania, która poważnie myśli o związku partnerskim opartym na zaufaniu, szczerości, bez kłamstw. Bardzo liczę na to, że poznam kobietę, która poważnie myśli o założeniu rodziny. **18 – nr 3**

30-latek bez nałogów, zmotoryzowany, niezależny finansowo, po rozwodzie, pozna panią (może mieć dziecko), wiek bez znaczenia. Mogę zmienić miejsce zamieszkania. Zdjęcie mile widziane, telefon przyspieszy kontakt. Proszę o poważne oferty. **18 – nr 4**

Dziewczyna lat 24, która potrafi kochać i chce być kochana, pozna chłopaka do lat 30, z Krotoszyna lub okolic. Cel – tylko i wyłącznie stały związek. Mój nr telefonu: 0607 396 879. **(1 – nr 19)**

OFERTY

Kawaler, 39 lat – pozna uczciwą i rozsądną panią do lat 40, może być z dzieckiem,

(red.)

DZIEŃ DOBRY, TO JA!



1. Syn Ilony i Piotra Skrzypczaków z Orpiszewa, ur. 8 maja



2. Klaudia, córka Katarzyny i Macieja Kinczaków z Krotoszyna, ur. 7 maja



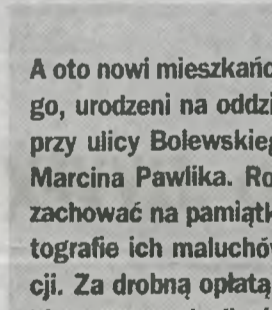
3. Patrycja, córka Ilony i Karola Kaczmareków z Baszkowa, ur. 7 maja



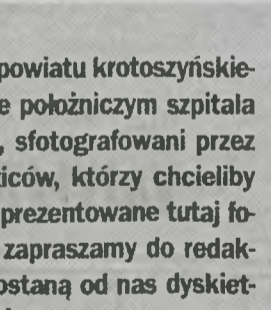
4. Julia, córka Marzeny i Pawła Zadwornych z Bożęcina, ur. 8 maja



5. Jakub, syn Anety i Arkadiusza Wkśiów z Orpiszewa, ur. 9 maja



8. Zuzanna, córka Agnieszki i Mirosława Gabryśiaków z Krotoszyna, ur. 8 maja



9. Syn Agnieszki i Macieja Woźnych ze Świnkowa, ur. 10 maja



6. Dominika, córka Aliny i Dawida Bartoszków z Krotoszyna, ur. 9 maja



7. Córka Małgorzaty i Włodzimierza Stanków ze Skalowa, ur. 9 maja



8. Zuzanna, córka Agnieszki i Mirosława Gabryśiaków z Krotoszyna, ur. 8 maja



9. Syn Agnieszki i Macieja Woźnych ze Świnkowa, ur. 10 maja



10. Julia, córka Agnieszki i Mateusza Mikołajczyków z Krotoszyna, ur. 11 maja

Piast Kobylin – LKS Gołuchów 2:0 (1:0)

Świetny duet snajperów

Po bramkach Marka Nowickiego i Marcina Jagodzińskiego kobyliński Piast na własnym terenie pokonał w sobotę LKS Gołuchów.

Dla gołuchowian sobotni mecz był drugim na przestrzeni kilku dni z drużyną z naszego powiatu. Tym razem zdawali sobie sprawę z faktu, że nawet o punkt będzie bardzo trudno. Po pierwsze grali na wyjeździe, a po drugie – z czwartoligowym wiceliderem, który chciał się zrehabilitować za słabą postawę w pojedynku z Sokolem.

Przez pierwszych, wyrównanych 20 minut gra toczyła się głównie w środkowej strefie boiska. Gospodarze okazje na objęcie prowadzenia mieli w 24 min., kiedy to po strzale Krzysztofa Kendzi Marcin Żółtek wybił piłkę przed siebie, a dobitka Marka Nowickiego była mocno niecelna. Minęło jednak zaledwie 180 sekund, a po rzucie wolnym Adama Sadowskiego piłka znów dotarła do grającego trenera gospodarzy, który tym razem był już bezbłędny. Rywale błyskawicznie mogli odrobić straty, ale w sytuacji sam na sam z Grzegorzem Michałakiem lepszy okazał się Jakub Nelle, który to spotkanie rozpoczął w wyjściowej

jedenastce. W 34 min. minimalnie niecelnie z rzutu wolnego strzelił Kendzia i znów mieliśmy natychmiastową odpowiedź, gdyż miejscowy bramkarz zmuszony był do interwencji po uderzeniu Tomasza Ogrodniczaka. W końcówce, najpierw po dośrodkowaniu Nowickiego i główce Remigiusza Chmielarczyka, piłka przeszła tuż obok bramki, następnie Żółtek nie dał się pokonać Jarosławowi Plocie. W ostatniej minucie dwie okazje miał Grzegorz Dziubek, za pierwszym razem piłkę zmierzającą do siatki na 3 metrze wybił Kendzia, a za drugim z ostrego kąta mocno spudłował.

Druga połowa zaczęła się od strzału Sadowskiego wprost w bramkarza. Po chwili gospodarze byli w sporych opalach. Najpierw z rzutu wolnego niewiele pomylił się Dariusz Smoliński, a następnie Bartłomiej Kukula. W 57 min. na polu kamym, naciśnięty przez obrońców, przewrócił się Michałak. Goście domagali się poddyktowania jedenastki, sędzia kazał jednak grać dalej.

W 62 min. silny strzał z dobrej pozycji oddał Nowicki, ale Żółtek zdołał go obronić nogami. W 70 min. złapał piłkę po kolejnym rzucie wolnym Kendzi. W 82 min. losy meczu przesądził Marcin Jagodziński, który wykorzystując precyzyjne dośrodkowanie swojego trenera, z najbliższej odległości głową skierował piłkę do siatki.

17 maja (środa) w okręgowym półfinale Pucharu Polski Piast zmierzy się na wyjeździe z Calisią, (początek meczu o 17.00), a w kolejnym meczu ligowym, w najbliższą sobotę, zagra w Kole. **Witold Blandzi**

Piast: Nelle, Sadowski, Głowienkowski, Biemat, Pospiech (86 Bernad), Kendzia, Płota, Kaczmarek, Nowicki (90 Kurzawa), Chmielarczyk (72 Jagodziński), P. Kowalski

LKS: Żółtek, Kuś, Smoliński, Kupczyk, Ordziniak, Zadka, Kukula, Michałak (63 Mikołajczak), Dziubek, Banasiak, Ogrodniczak (74 Grześkiewicz)



Mistrzowska drużyna Czerwonych Diabłów

Czerwone Diabły mistrzami koźmińskiej ligi

Drużyna Czerwonych Diabłów wygrała ligę piłki nożnej koźmińskiego Uczniowskiego Klubu Sportowego Jedynka.

Liga, zorganizowana przez Jacka Zawodnego i Dariusza Praczyka, składała się z dwóch turniejów, w których na boisku przy ul. Cieszyńskiego, grali ze sobą uczniowie klas czwartych, piątych i szóstych. Pierwszy z nich odbył się 24 września, a drugi 6 maja. Wśród najmłodszych Niepokonani (kl. IVa) najpierw co prawda przegrali z Blokiersami (IVb) 0:3, ale w rewanżu wygrali 4:0. W grupie średnich dwa razy po 2:1 Przerazacze (Va) pokonali FC Koźminiolę (Vb). Wreszcie w rywalizacji najstarszych najlepsze okazały się Czerwone Diabły (VIb) remisując i pokonując Galacticos (VIa) 1:1 i 1:0 oraz dwukrotnie wygrywając z Pogromcami (VIc) 2:0 i 8:1. Galacticzni, którzy pewnie swoją nazwą nawiązali do słynnego

Realu Madryt, zremisowali i pokonali Pogromców 0:0 i 2:1. Mistrzowie grali ze sobą w finale. Zgodnie z przewidywaniami pierwsze miejsce zajęły Czerwone Diabły zwyciężając Przerazaczy 2:1 i gromiąc Niepokonanych 8:0. W meczu Niepokonanych z Przerazaczami padł remis 1:1. Drugie miejsce zajęli więc Przerazacze, a trzecie, mimo swej nazwy, Niepokonani.

Królem strzelców został Michał Leoniak (14 goli), a najlepszym bramkarzem Bartosz Sierszulski, obaj Czerwone Diabły. Oprócz nich w najlepszej drużynie grali też: Maciej Zych, Jonasz Juskowiak, Łukasz Pieniężny, Rafał Stanek, Jakub Grzelak, Michał Galiński, Mateusz Woźny. **(wb)**

Półfinał piłki ręcznej dziewcząt

12 maja w sali koźmińskiego ZSP odbył się półfinał mistrzostw Wielkopolski dziewcząt ze szkół podstawowych w piłce ręcznej.

W turnieju wystartowały cztery drużyny, grające systemem każdy z każdym. Ostatecznie najlepsze okazały się występujące w roli gospodarza dziewczęta z Mokronosa. Kolejno pokonały Wolsztyn 8:1 (5:0), Wągrowiec 17:11 (9:7) i Konojad

15:5 (8:4). Wągrowiec w swoich pozostałych meczach wygrał z Konojadem 16:13 (8:7) i Wolsztynem 18:4 (6:3). Trzecią lokatę wywalczyły reprezentantki Konojady zwyciężając Wolsztyn 11:4 (4:2).

Mokronos: Martyna Burczyk, Marlena Baszyńska, Sylwia Klauza, Marta Kramarczyk, Magdalena Leśniak, Natalia Roszczak, Alina Szymczak, Karolina Baszczyńska, Milena Bruder, Anna Jerzyk, Renata Misiak, Wioletta Mielcarz, Katarzyna Robakowska, Sylwia Wojtasik, op. Janusz Baszczyński

Natomiast w wojewódzkiej lidze młodzieńców młodszymi MUKS Koźmin zajął pierwsze miejsce i reprezentować będzie Wielkopolskę w półfinale mistrzostw Polski. Druga była Dąbrówka Gniezno, a trzeci – Arot Leszno. **(wb)**

Krotoszyńscy bracia kurkowi przyjęci do rycerskiego zakonu



Siostra Bożena (w środku) w towarzystwie innych rycerzy

Tylko około 50 braci z kurkowych stowarzyszeń strzeleckich w Polsce należy do Zakonu Rycerskiego św. Sebastiana w Europie. Wśród nich, od niedawna, jest Bożena Dobras, podskarbi naszego bractwa.

Zakon, do którego już wcześniej z Krotoszyńskiego Bractwa Kurkowego, przyjęty został mąż pani Bożeny – Ireneusz, jest stowarzyszeniem świeckim, ale podstawą jego działania są wskazania religii chrześcijańskiej, mające znaczenie uniwersalne, dotyczące moralności społecznej. Jasno określa to statut mówiący iż: Zakon wspiera demo-

krację, wolność i tolerancję, domaga się braterskiego współistnienia narodów Europy; jest wolny od zapartywania partyjno-politycznych, prowadzi działalność społeczną, dobroczynną, naukową. Zakon istnieje od 1985 roku w ramach EGS – Europejskiej Wspólnoty Historycznych Strzelców, do której należy też Zjednoczenie Kurkowych

Bractw Strzeleckich w Polsce. Ukształtowany jest on na wzór dawnych stowarzyszeń rycerskich. Wszyscy członkowie stanowią Kapitułę Generalną, kierowaną przez Zarząd – Kapitułę Zakonu, na czele z Wielkim Mistrzem, a w jej skład wchodzi też: kanclerz, skarbnik, kwestarz, oficer sądowy, historyk, kapelan, mistrz ceremonii, przeor, komandorowie i sekretarze regionów.

Aby zostać przyjętym do Zakonu trzeba reprezentować określone wartości moralne i otrzymać rekomendację dwóch obywateli z szeregów członków Zakonu.

Takie właśnie poparcie otrzymało, podczas niedawnego spotkania EGS, zorganizowanego w dniach 22 – 24 kwietnia, w Krojantach i Chojnicach, 20 nowo wstępujących w szeregi Zakonu pochodzących z Polski, Francji, Holandii, Belgii i Niemiec. W obecności prezydenta EGS Belga Juana Graffkinta de Roodenbeka, podczas uroczystej mszy św. złożyli oni przysięgę i otrzymali zaszczytny tytuł Rycerza Zakonu. Jak stwierdziła Bożena Dobras – Była to dla nas wzruszająca chwila, zobowiązująca do realizowania wskazań Zakonu, w swojej codziennej pracy zawodowej i społecznej w naszym bractwie strzeleckim.

Witold Blandzi

Biegowe sukcesy Jana i Mateusza Pautrzaków

Kolejne sukcesy odnieśli biegowi bracia Pautrzakowie, należący do KS Krotosz. Starszy z nich, Mateusz – uczeń Gimn. 2, 23 kwietnia zajął drugie miejsce w biegu na 2000 metrów w bardzo prestiżowym 42 Ogólnopolskim Crossie Ostrzeszowskim. A konkurencja była niezwykle silna, gdyż wystartowało 120 zawodników. Kil-

ka dni później, 29 kwietnia, Mateusz wygrał mityng lekkoatletyczny zorganizowany w Poznaniu z okazji otwarcia sezonu.

3 maja zarówno Mateusz, jak i jego młodszy brat – Jan (uczeń SP 4), zajęli drugie lokaty w swoich kategoriach, w Biegu im. Jana Kilińskiego, który odbył się w Trzemesznie. **(wb)**



Mateusz Pautrzak na średnim stopniu podium w Ostrzeszowie

Corsa dopasuje się do Ciebie!



Reflektory idealnie wkomponują się w linię Corsy

Opel corsa, choć tak chętnie kupowany przez kobiety, nie jest autem typowo kobiecym. Według testujących ten samochód to subtelny, pozbawiony tandetnych ozdóbek, dający poczucie komfortu i bezpieczeństwa pojazd.

Nowy model, zarówno w wersji trzy, jak i pięciodrzwiowej, zadebiutował na rynku pięć lat temu. W ubiegłym roku poprawiono jakość materiałów w kabinie i zmieniono wygląd świateł z przodu. Wśród wystawionych do sprzedaży opeli dominują corsy z benzynowym silnikiem 1.0 (58 koni mechanicznych, trzy cylindry, 12 zaworów, do setki rozpędza się w 16 s) i 1.2 (75 KM, setka po 13 sekundach) oraz z silnikiem Diesla – 1.7 (65 lub 75 KM, a w nowszych wersjach już 100 KM).

Zmodyfikowany opel corsa oferowany jest w trzech modelach. Do wyboru są: essentia, enjoy i cosmo – każdy o własnym, niepowtarzalnym stylu i charakterze. Producent twierdzi, że po podjęciu decyzji o kupnie tego auta należy zacząć od wyboru modelu, który najlepiej wyraża styl, marzenia, oczekiwania klienta.

Wystrój wnętrza corsy jest luksusowy. Na wyposażenie kabiny może składać się skrzynia biegów *Easytronic* i gama systemów audio. Wszystko razem daje poczucie elegancji i nowoczesności. *Easytronic* oznacza skrzynię biegów umożliwiającą przełączanie trybu ręcznego i automatycznego nawet podczas jazdy. Corsa

opcjonalnie jest wyposażona w nowoczesny odtwarzacz płyt CD oraz sześć głośników.

Zdaniem sprzedawców zarówno kierowca, jak i pasażer podróżują w poczuciu komfortu w dobrym stylu. W samochodzie swobodnie mieści 5 dorosłych osób, a dzięki składanym na płasko fotelom można przekształcić corsę z auta pasażerskiego w pojazd do przewożenia dużych i ciężkich ładunków.

Silnik pracuje cicho i równo. Przyspieszanie w modelu 1.2 Twinport, który testowaliśmy, jest dość szybko zauważal-

ne. Innowacyjne silniki o pojemności 1.0l, 1.2l i 1.4 l umożliwiają spore oszczędności dzięki znacznemu obniżeniu zużycia paliwa.

Corsa jest na rynku aut małych typu miejskiego samochodem wyjątkowo atrakcyjnym. Cena Corsy zaczyna się już od 33 tys. zł.

(popl)

Nowa oferta Corsy.
Dobry powód, by się zatrzymać



Opel. Twórcze myślenie –
lepsze samochody.



Corsa z Europejskim Silnikiem Roku 2005 1,3 CDTI to okazja, której nie można ominąć! Spala zaledwie 3,6 litra na 100 kilometrów.

Dodatkowo w nowej ofercie: ■ ABS w standardzie
■ oszczędzasz nawet do 7 400 zł.

Wega Auto Sp. z o.o.
62-800 Kalisz, ul. Poznańska 24
tel. 062 768 19 00

Wega Auto Sp. z o.o.
63-400 Ostrów Wlkp., Zacharzew, ul. Krotoszyńska 15
tel. 062 736 00 66

Zużycie paliwa oraz emisja CO₂: Corsa 1,3 CDTI - 3,6 l/100 km; CO₂ 97 g/km (wg dyrektywy 1999/100/EC, cykl pozamiejski). Informacje na temat złomowania samochodu, przydatności do odzysku oraz recyklingu są dostępne pod adresem internetowym www.opel.pl. Oferta dotyczy samochodów wyprodukowanych w 2006 roku.

zecz

UWAGA!
prenumerata
tylko **180 zł**

Zamów już dziś
prenumeratę u swojego
listonosza.

Konkurs

Wygraj roczny kurs!

Przed dwoma tygodniami ogłosiliśmy kolejną edycję naszego dorocznego konkursu. Cieszy się on zawsze ogromnym zainteresowaniem, nagrodą jest bowiem nieodpłatny udział w rocznym (!!!) kursie wybranego języka obcego w szkole językowej THE GOLD BELL. Takie nagrody będą dwie! Co tydzień, aż do 22 sierpnia, będziemy w *Rzeczy* zamieszczali konkursowe kupony. Prosimy je gromadzić, a na końcu nakleić na kartkę

i przysłać do redakcji. Mamy też jeden warunek dodatkowy – do zestawu kuponów trzeba dołączyć krótką odpowiedź na jedno pytanie. Brzmi ono: *Dlaczego chcesz się uczyć języka obcego?* (red.)



SZKOŁA JĘZYKÓW OBCYCH

Piactwo oświatowa pod nadzorem pedagogicznym Kuratorium Oświaty w Poznaniu od 1998 r.

Ogłasza zapisy na rok szkolny 2006/07 do grup języka ANGIELSKIEGO, NIEMIECKIEGO, FRANCUSKIEGO, WŁOSKIEGO, HISPANSKIEGO, ROSYJSKIEGO.

Zapraszamy **DZIECI, MŁODZIEŻ I DOROSŁYCH.**

- ✓ Łączymy metodę tradycyjną z metodą alternatywną do metody Callana.
- ✓ Status naszej szkoły umożliwia Ci także skorzystanie ze świadczeń ZUS.
- ✓ Wystawiamy również zaświadczenia do WKU.
- ✓ Programy tańsze (za 1/2 opłaty) i programy o wysokiej intensywności.
- ✓ Dogodny, comiesięczny system płatności.
- ✓ BUSINESS ENGLISH – wszystkie poziomy.
- ✓ Przygotowanie do wszystkich egzaminów: międzynarodowych FC, CAE, wstępnych, maturalnych.
- ✓ MAŁE GRUPY, PODRĘCZNIK GRATIS! 130 godzin w roku – więcej niż inni!
- ✓ Doświadczona i wykwalifikowana kadra pod nadzorem metodyka.
- ✓ Również nauczyciele akademicy.
- ✓ Specjalne programy dla dzieci przedszkolnych.
- ✓ Kładziemy nacisk na mówienie.
- ✓ Nasze metody dają Ci gwarancję, że będziesz mówić na każdych zajęciach!

NAJNIŻSZA CENA W MIEŚCIE!!!

Zapisy na rok szkolny 2006/7 przyjmujemy od 1 sierpnia do 12 września (pon. – pt.), w godz. 16⁰⁰ - 19⁰⁰ w budynku Szkoły Podstawowej nr 4, ul. Sienkiewicza 9, Krotoszyn. Tel. 062 725 28 76 (w godz. 16⁰⁰ - 19⁰⁰), 062 722 65 78 (również po 20⁰⁰)
informacja: 0607 082 686

Plebiscyt czytelniczy pod patronatem powiatowego rzecznika konsumentów

ULUBIONY MAŁY SKLEP, ULUBIONY SUPERMARKET

Honorowym patronem naszego nowego plebiscytu jest powiatowy rzecznik konsumentów – Andrzej Zalusowicz. W jego obecności podliczymy głosy i wylosujemy nagrody dla uczestników głosowania.

To Państwo wybiorą swój ulubiony mały sklep i ulubiony supermarket. Zaraz potem ogłosimy kolejne plebiscyty – m.in. na najlepszą stację ben-

zynową. Kupony zamieścimy w trzech kolejnych numerach. Każdy weźmie udział w losowaniu nagród dla Czytelników – główną będzie telefon komórkowy na kartę. Termin nadsyłania kuponów upływa 26 maja. Rozstrzygnięcie plebiscytu ogłosimy w ostatnim, majowym wydaniu *RK*.

Jak głosować? Na pierwszym kuponie trzeba podać, gdzie mieści się

sklep. Na drugim przy nazwie wybranego supermarketu należy postawić krzyżyk, a poniżej zaznaczyć (przynajmniej jedno) uzasadnienie wyboru. Ani w wypadku niewielkich placówek, ani w wypadku supermarketów nie ma znaczenia branża. Można głosować oddzielnie na sklepik lub supermarket, albo też wypełnić oba kupony.

MÓJ ULUBIONY MAŁY SKLEP

Miejscowość

Adres sklepu

Branża

UZASADNIENIE

- Ma miły personel Odpowiadają mi ceny
 Odpowiada mi asortyment
 Inne

MOJE DANE

IMIĘ I NAZWISKO

ADRES, TELEFON

MÓJ ULUBIONY SUPERMARKET

Biedronka Bricomarche Intermarche

Lidl Netto Plus Polomarket

UZASADNIENIE

- Jest najbardziej przyjazny klientom (obsługa, ochrona, wygląd itp.)
 Odpowiadają mi ceny Odpowiada mi asortyment
 Inne

MOJE DANE

IMIĘ I NAZWISKO

ADRES, TELEFON

R E K L A M A

STWORZONA DO CIĘŻKIEJ PRACY

Kosy spalinowe Hitachi to prawdziwie profesjonalne maszyny, zaprojektowane i wykonane tak, aby pracować za Ciebie!

- silnik japoński Maruyama – uznawany za najlepszy na świecie
- ultrawytrzymałe sprzęgło
- system antywstrząsowy
- wymienne końcówki
- 4 łożyska
- najsolidniejsza konstrukcja na rynku



już od
1 298 zł/brette

TOMBUD

Krotoszyn, ul. Zamkowy Fokwark 10. Tel. 062 725 39 60, 062 725 24 49

Sesja fotograficzna dla nowożeńców

Wspólnie z firmą KONTRAST Marcina Pawlika prowadzimy konkurs, w którym nagrodą będzie seria zdjęć pary młodej w plenerze. Jej wartość to ponad 700 złotych.

Zgłoszenia przyjmujemy od par, które zamierzają się pobrać jeszcze w tym lub w następnym roku. Po zebraniu kompletu kuponów (razem będzie sześć, dziś drukujemy czwarty) należy przysłać je do redakcji lub wrzucić do skrzynki przy naszych drzwiach do 30 maja br.

Życzymy powodzenia!



FOTOGRAFIA ŚLUBNA
ZAPROSZENIA ŚLUBNE

Krotoszyn, ul. 56 P.P. Wilk. 3/17
tel. 062 722 68 63, 0502 515 280
www.marcinpawlik.com

IMIĘ I NAZWISKO

ADRES

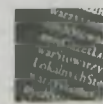
TELEFON

RZECZ KROTOSZYŃSKA. TYGODNIK LOKALNY. PISMO POWSTAŁE Z RUCHU *SOLIDARNOŚCI*. Adres redakcji: 63-700 Krotoszyn, ul. Sienkiewicza 2a, box 35. Redaktor naczelna: Romana Hyszko. Wydawca: *Lumen Press* spółka z o.o., 63-700 Krotoszyn, ul. Sienkiewicza 2a. Druk: *Norpol-Press* (Wrocław). Tel. 062 725 33 54, 722 71 42, faks 062 722 71 42, e-mail: sekretariat@rzecz.krotoszynska.pl, reklama@rzecz.krotoszynska.pl. Konto: *Getin Bank SA O/Krotoszyn* 52-1520-0008-7572-4690-2000-0001. Nakład: 5200 egz.

Jednoaktówka w dwudziestu czterech odskłonach, grywana regularnie co wtorek. Premiera: 20 marca 1990. Scenariusz: zespołowy, reżyseria: Romana Hyszko, fotodekoracja: Marcin Pawlik. Obsada: Szymon Pawlak, Sebastian Popielech. Aższe i reklamy: Mirosław Gabrysiak, Anna Pietrzak, Suflerka: Maria Drygas-Witek. Artyści występujący gościnnie: Witold Blandzi, Artur Deckert, Maciej Hoffmann, Ferdynand Woźny, Dagmara Zmyłona.

Zastrzegamy sobie przyjemność opracowywania lub skracania tekstów, nie zamówionych. Niektórym nadajemy piękne tytuły, niektóre nieco skracamy. Artykułów raczej nie gubimy, ale ich także nie zwracamy. Wzory i elementy graficzne nie będące własnością reklamodawcy należą wyłącznie do nas. Za treść ogłoszeń i reklam nie odpowiadamy. Wszystkich Czytelników ko-

chamy... i zapraszamy w nasze niskie progi od 8.00 do 16.00, od poniedziałku do piątku. Tych, którzy są bardzo ciekawi, informujemy, że kamie nas Artur Paterek.



Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych



9 771231 769066 20